

4,20

WITM
8% VAT

Nr ISSN 0137-9526

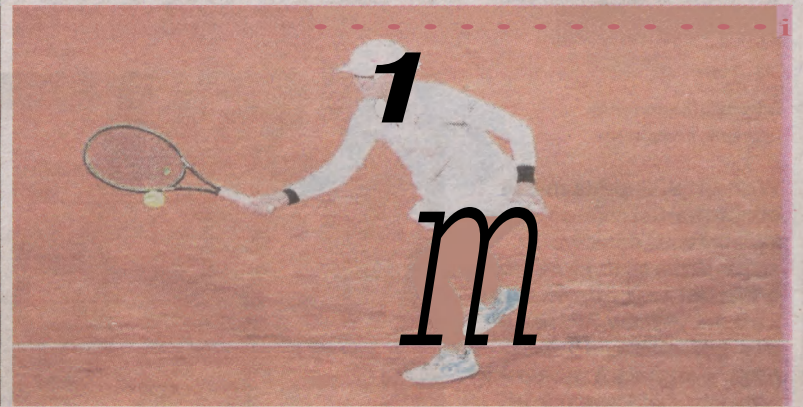
Nr indeksu 348-570



Piątek 9 października 2020
magazyn

Trifx) S
DZIENNIK POMORZ
POMORZA

Sport Iga Świątek awansowała do wielkiego finału na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu! strona 20



(COVID-19) Druga fala. Polska żółta, powiat słupski czerwony

Pandemia Premier ogłosił cały kraj strefą żółtą. Powiat słupski trafił do strefy czerwonej strona 2

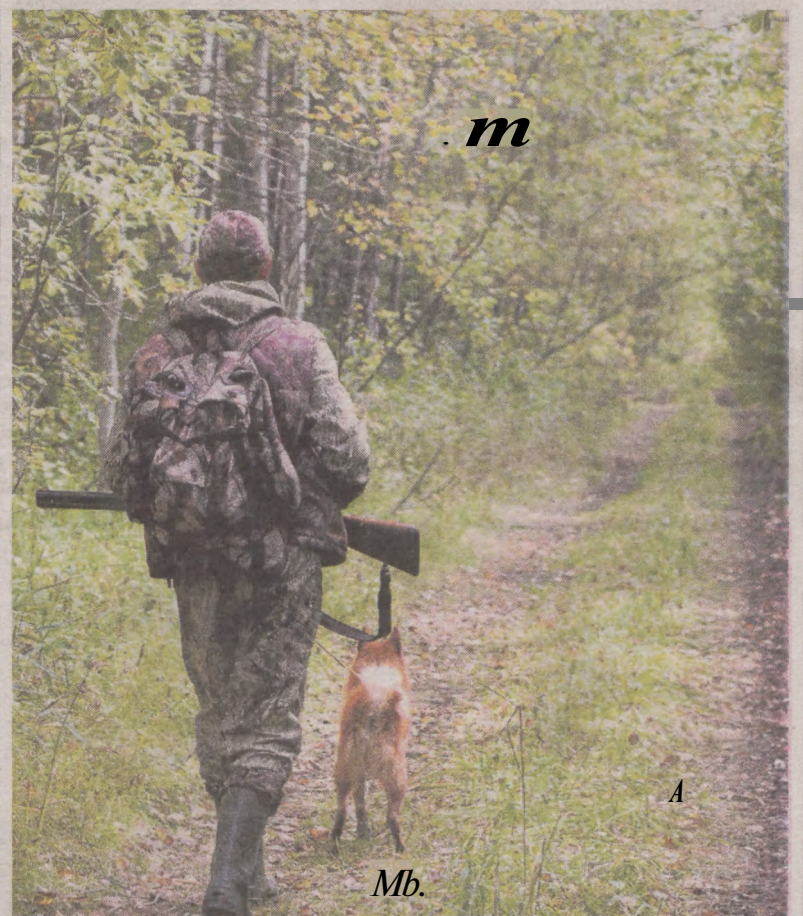


FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI / FOT.

Reportaż

Seniorzy uwierzyli w tajną akcję policji. Stracili majątki warte dziesiątki tysięcy złotych

strona 12



Reportaż Ledwie rozpoczął się sezon łowiecki, a na polowaniu zginęła od postrzału kobieta strona 11

Reportaż

20. rocznica połączenia Niemiec. NRD była krajem oddzielonym żelazną kurtyną z betonu

strona 14

Dziś dodatek TV



Zdrowie

Śłużba zdrowia ma olbrzymie problemy z lekarzami rodzinnymi. Brakuje ich

strona 16

Słupsk w żółtej, powiat w czerwonej. Sanepid: ludzie są nieodpowiedzialni

Cmid49 w regionie

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

W czwartek słupski sanepid odnotował 831 osób objętych kwarantanną domową. To łączna liczba osób, które miały kontakt z zakażonym, oraz ich domowników. Pod nadzorem epidemicznym było 50 osób. W szpitalach ze Słupska i powiatu znajdowało się 18 osób.

Niestety, zmarł 61-letni mężczyzna, u którego stwierdzono chorobę współistniejącą. Z kolei w izolacji domowej przebywały aż 242 osoby. To ludzie z aktywnym koronawirusem. W Ustce choruje 9 osób. Na szczęście - w domach. W kwarantannie przebywa obecnie - 50. Czwartek - to 8 kolejnych osób zakażonych w Słupsku i aż 20 w powiecie. Największym ogniskiem jest to związane ze szkołą i kościołem - 84 przypadki zakażenia, w tym 11 nauczycieli, 34 uczniów ze Słupska i powiatu. Bez-

Mamy duże ogniska. Gdy jedno się wygasza, powstaje drugie. To skutek nierozsądnego zachowania ludzi: wycieczki, narady, spotkania towarzyskie

Henryka Kisiel, sanepid Słupsk



Nowa sytuacja epidemiczna będzie wyzwaniem dla całej służby zdrowia. Wiele zależy też od władz samorządowych i służb lokalnych, które zawiadują organizacją zdrowia

troska wycieczka seniorów w Bieszczady spowodowała już 75 przypadków zakażenia w powiecie słupskim. Ognisko związane z kolejną szkołą to 9 przypadków zakażenia, w tym siedmiu nauczycieli. Rozszerzają się też ogniska szpitalne. Pierwsze liczy 7 przypadków zakażenia, w tym 6 pracowników medycznych ze Słupska. Drugie - 15 przypadków zakażenia, w tym 7 pracowników medycznych, 7 pacjentów ze Słupska i powiatu.

W sumie w Słupsku i powiecie odnotowano 438 przypadków zakażenia. Wyzdrowiało 176 osób. Niestety, dwie zmarły. Koronawirus galopuje. Miasto Słupsk jest w strefie żółtej. - Mamy duże ogniska. Gdy jedno się wygasza, powstaje drugie. To skutek nierozsądnego zachowania ludzi - ocenia wprost Henryka Kisiel, zastępca szefa słupskiego sanepidu. - Jeśli ktoś w czasie epidemii ma katar, to niech siedzi w domu.

Nie wolno tego lekceważyć. A tu wycieczki, narady, szkolenia, spotkania towarzyskie i rodzinne. Z naszych wywiadów wynika, że nie przestrzega się żadnych zasad. Henryka Kisiel dodaje, że szybciej i łatwiej zostały opanowane ogniska w zakładach pracy przy współpracy z kierownictwem, analizowaniem kontaktów, stosowaniem kwarantanny. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj

14°C



Barometr
756 hPa
Wiatr
PM. 29 km/h
Uwaga
przelotny deszcz

9°C

Sobota

14°C



Barometr
758 hPa
Wiatr
Zach. 20 km/h
Uwaga
zachmurzenie

8°C

Niedziela

13°C



Barometr
759 hPa
Wiatr
Pftd. - zachł. 19 km/h
Uwaga
bezopadów

7°C

Nadeszła prawdziwa jesień. Czekamy na ochłodzenie

Pogodni

Kinga Siwiec

kinga5wiec@polskdpfess.pl

Październik bez niespodzianek. Pogoda jest typowa dla tej pory roku i w najbliższym czasie nie powinniśmy spodziewać się gwałtownych zmian. Ochłodzenie będzie stopniowe, aleniekunione. Wkrótce mogą pojawić się też pierwsze przymrozki

Przyszła jesień. Dni są chłodniejsze, w nocy temperatura robi się nieprzyjemna, a poranki często zasnuwane są mgłą. Taka aura zostanie z nami na dłużej, a z każdym dniem będzie robić się nieco chłodniej. - Ponoćnych opadach deszczu piątek będzie na ogół pogodny, padać nie powinno - chyba że na Kaszubach. Temperatury wyniosą około 13-14 stopni, wiatr będzie słaby, południowo-zachodni - mówi Krzysztof Ścibor z biura prognoz Calvus.

Podobnie będzie wyglądał weekend i cały przyszły tydzień, choć momentami temperatury spadną do 10 stopni. W sobotę Słupsk znajdzie się na granicy opadów, dlatego trudno jednoznacznie określić, czy będzie u nas deszczowo. Ogólna tendencja będzie następująca - na zachód miast będzie pogodnie, na wschód deszczowo. Jeśli więc planujemy sobotni wypad do lasu czy łąkę, lepiej wybierzmy się w stronę Koszalin. Termometry pokazywać będą 12-14 stopni.

Niedziela będzie już pogodna i bez opadów, jednak rano będzie

zimny - około 6-7 stopni. W ciągu dnia temperatura wzrośnie do 12-14 stopni. Początek przyszłego tygodnia będzie chłodniejszy. W poniedziałek w ciągu dnia temperatura nie przekroczy 10 stopni, a rano może pojawić się mgła. Podobnie jak w niedzielę, rankiem do końca tygodnia będą chłodne. Na szczęście po chłodniejszym pierwszym dniu tygodnia, reszta będzie nieco przyjemniejsza.

- Gwałtownych zmian w pogodzie nie będzie, ale z każdym dniem może być nieco chłodniej. Niewykluczone, że drugiej połowie października mogą pojawić się pierwsze przymrozki - dodaje Krzysztof Ścibor. ©



Przed nami drugi weekend października. Prawdziwa jesień zaczyna pukać do naszych drzwi

ZDJĘCIE DNIA



Czytelnicy skarżą się na kolejki przed oddziałem PZU w Słupsku - nie ma nawet gdzie usiąść. ZUS odpowiada: Musimy spełniać wymagania epidemiczne. m.in. odstępy między stanowiskami obsługi. Obsługujemy wyłącznie osoby w maseczkach. Jeśli klienci uznają, że kolejka jest zbyt długa, zachęcamy do odwiedzin w innym terminie lub do skorzystania z internetu

LOTTO

07.10.2020. godz. 21:50

Multi Multi: 6, 10, 13, 15, 17, 37, 40, 42, 44, 46, 54, 59, 60, 63, 64, 71, 72, 75, 77, 80 plus em jest 37
Ekstra Pensja: 14, 15, 18, 31, 33+4
Bestia Premia: 6, 12, 18, 24, 34+3
Mini Lotto: 9, 11, 13, 23, 39
Kaskada: 5, 6, 8, 9, 12, 14, 17, 18, 19, 20, 21, 24
Super Szansa: 8, 7, 5, 2, 6, 4, 9

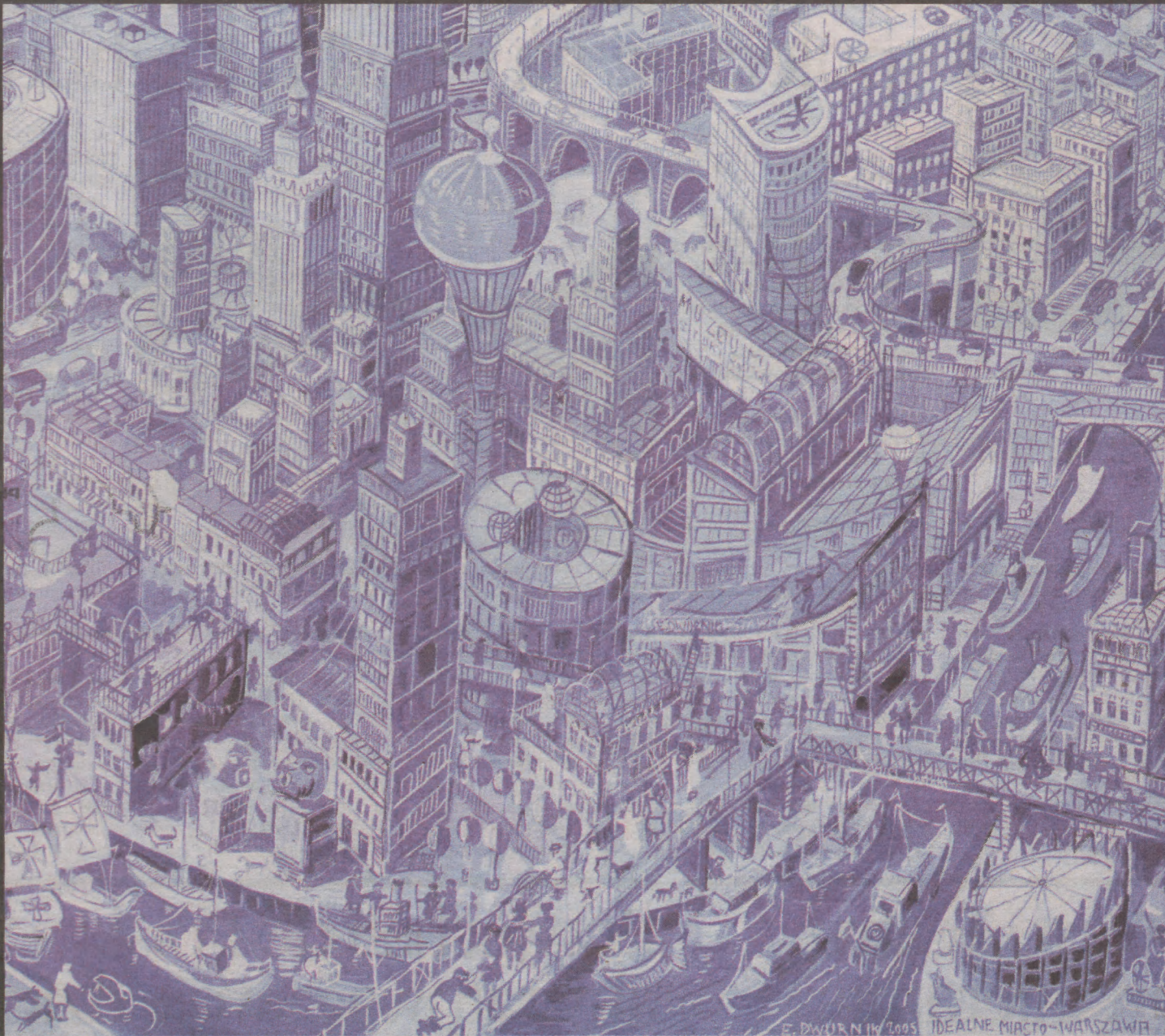
08.10.2020. godz. 14

Multi Multi: 2, 7, 9, 13, 18, 23, 24, 28, 30, 34, 42, 43, 53, 55, 57, 60, 65, 71, 72, 78 plus em jest 13
Kaskada: 2, 6, 8, 11, 12, 15, 16, 18, 20, 21, 23, 24
Stajerszansa: 6, 9, 3, 8, 3, 3, 0

WALUTY Z 08.10.2020

USD 3*513 (-)
EUR 4.5153 (>)
CHF 4J884C(+)
GBP 4.9391 (-)

(-) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(>) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego



DESA
UNICUM

Edward Dwurnik, „Idealne miasto - Warszawa” z cyklu „Warszawa”, 2005
Estymacja : 150 000 - 200 000 zł

EDWARD DWURNIK

PODRÓŻ ZAANGAŻOWANA

AUKCJA „EDWARD DWURNIK. PODRÓŻ ZAANGAŻOWANA”
13 PAŹDZIERNIKA 2020 19:00
DESA UNICUM, UL. PIĘKNA 1A

WYSTAWA PRAC
2-13 PAŹDZIERNIKA
WSTĘP WOLNY

Zapraszamy do licytacji osobistych i telefonicznych 22 163 67 00. Transmisja z aukcji dostępna na facebook.com/DesaUnicumWarszawa

DESA.PL



Nasiona konopi są bardzo cenne, bogate w witaminy i aminokwasy. Powstanie z nich olej, też na własny użytek.

Żniwa na pierwszej u nas plantacji konopii

Stupsk

Kinga Siwiec
kinga.siwiec@polskapress.pl

Nie jointy i kosmetyki, a beton i budownictwo naturalne. Do tego celu posłużą zbiory z pierwszej podstłupskiej plantacji konopii

- W tym roku plantacja zakładana była pod słomę, którą będziemy wykorzystywać dla naszej fundacji - PION. W 2021

roku organizujemy budownictwo naturalne, będziemy wykorzystywać beton konopny - mówi Tomasz Kamiński, założyciel plantacji. Dostworzenia betonu konopnego wykorzystywana będzie październik, czyli wewnątrz łodyg. Natomiast wewnątrz łodyg. Natomiast w październiku jest bardzo cenne, tutaj będzie odpadem. Pole konopi siewnych zostało zasiane wiosną, teraz przyszedł czas na żniwa. ©

Rozmowa o drogach: konsultacje społeczne na osiedlu Zachód

Stupsk

Alek Radomskich
aleksander.radomskii@gp24.pl

Komunikacyjna normalność na osiedlu Zachód powinna pojawić się w przeciągu kilku kolejnych. Ratusz konsultuje koncepcję, a mieszkańcy składają wnioski. Pokazują też sterty pism, wysyłanych do urzędników przez lata.

Jak wypracowywanie porozumienia w sprawie przebudowy dróg na osiedlu Zachód wygląda w praktyce, można było przekonać się w środę po południu na skrzyżowaniu ulicy Banacha z ul. Grechuty. Władze miasta i urzędnicy rozmawiali z mieszkańcami na temat planowanych zmian. I tak ulica Grechuty ma zostać rozbudowana na całej długości w 2021 roku. Założono 6-metrową jezdnię, dwustronny chodnik i ścieżkę rowerową. Rok później rozpoczyna się prace nad dwukierunkową ulicą Banacha od ul. Braille'a do ul. Grechuty. W tym przypadku mowa o 5,5-metrowej jezdni i 3,5-metrowym ciągach pieszo-ro-



Posiadacze ogródków działkowych na osiedlu Zachód muszą liczyć się, że inwestycje drogowe wejdą na ich teren

werowym postronie południowej. Po północnej ułożony został ma chodnik szeroki na 2 metry. Brak tu miejsc parkingowych, których domagali się działkowcy. Ci ostatni muszą się liczyć, że inwestycja wejdzie na teren ogródków. Ich właściciele otrzymają rekompensaty. Parkingi będą, ale na ulicy Zauchy, którą planuje się

na 2023 rok. W sumie to 76 miejsc. Dodatkowo u zbiegu ul. Zauchy i Banacha powstanie zbiornik retencyjny. - Na razie to koncepcja, którą przedstawiamy do dyskusji - zapewnia Tomasz Orłowski, z Zarządu Infrastruktury Miejskiej. - Nie możemy przecież debatować nad pustą kartką. To jest zadanie wieloletnie, które budo-

wane mają być w ramach rekompensat rządowych za tarczę antyrakietową.

ZIM zapewnia, że z tej samej puli planuje się doświetlenie pozostałych dróg i ulic. Mowa o ul. Nalepy, Kaczmareckiego i Przybory, które zyskają też nawierzchnię z płyt betonowych.

Jednak na liście potrzebnych inwestycji pozostaje wciąż ulica Legionów Polskich. Chodzi o kilkusetmetrowy odcinek między ul. Zauchy a ul. Riedla, którego nie wykonano przy okazji budowy tej ulicy, a który teraz planuje się wykonać z innej puli niż pieniądze pochodzące z rekompensat. Prace zaplanowane na 2022 lub 2023 rok. Podczas konsultacji pokazano zresztą stertę pism kierowanych w tej sprawie do władz miasta, ZIM-u i radnych. Tymczasem pominięty odcinek ul. Legionów Polskich może być kluczowy dla budowy ul. Banacha, Grechuty i Zauchy z rekompensat. Zwrócono zresztą na to uwagę podczas środowiskowych konsultacji. ZIM i urząd propozycje ma poddać analizie. Opowie w raporcie z konsultacji. ©

Kłopoty Nowego Teatru z nowymi premierami

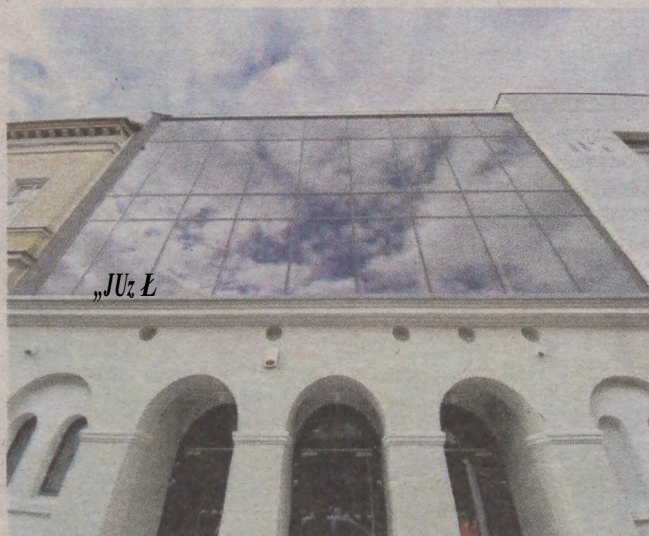
Stupsk

Anna Marecka
anna.marecka@gp24.pl

Nowa siedziba Nowego Teatru im. Witkacego w Stupsku już jest gotowa. Gdyby nie epidemia, w październiku byłoby uroczyste otwarcie i dwie premiery. Niestety, pierwsi widzowie będą oglądać spektakle w nowym gmachu dopiero w listopadzie. Oczywiście o ile koronawirus nie pokrzyżuje i tych planów.

Obecnie trwa przeprowadzka pracowników Nowego Teatru do Centrum Inicjatyw Społecznych i Artystycznych, nowej siedziby przy ul. Lutosławskiego. - Scena się już przeniosła, już na niej można pracować, teraz przeprowadzamy biura, przenosimy system teleinformatyczny - mówi Dominik Nowak dyrektor Nowego Teatru.

I to tyle dobrych wiadomości. Wszystkie październikowe spektakle zostały odwołane. - Mamy osoby na kwarantannie i nie mogą one uczestniczyć w próbach - tłumaczy Nowak. Nie będzie więc dwóch oczekiwanych premier - "Szewców"



Otwarcie nowej siedziby Teatru Nowego nie będzie spektakularne. Plany pokrzyżowała panemia Covid 19

Witkacego w reżyserii Pawła Świątko oraz „Stolp. Dzień kobiet” Olgi Żukowicz w reżyserii Julii Mark. Odbędą się w późniejszych terminach, ale kiedy, na to pytanie jeszcze nie ma odpowiedzi. Wszystko zależy od rozwoju epidemii. Na swojej stronie teatr informuje, że osoby posiadające bilety na oba odwołane przedstawienia mogą je przebukowywać na inne ter-

miny bądź zwracać w kasie teatru. Wpłaty za bilety zakupione przez system ijiletyna.pl będą zwracane automatycznie na konto kupującego. W listopadzie, o ile nic nie stanie na przeszkodzie, będzie można w nowym gmachu obejrzeć spektakle "Żona potrzebna od zaraz", "Wykrywacz kłamstw" i "Wzór na pole trójkąta". W grudniu pla". ©

Przyjechali do Polski aby ratować swoje dziecko

Pomoc

Kinga Siwiec
kinga.siwiec@gp24.pl

Kolejne dziecko potrzebuje pomocy w walce z rzadkim zniknięciem mięśni. Tym razem na kurację najdroższym lekiem świata czeka Daria, córka mistrzyni judo.

Mama małej Darii, Galina Szepietowska, przez lata trenowała judo, nie bez sukcesów - była mistrzynią Białorusi. Tata, Aleksander Szepietowski, był strażakiem, na codzień żył swoim życiem, aby pomóc innym. Teraz to oni potrzebują wsparcia, aby zawalczyć o życie swojej córeczki, u której stwierdzono SMA pierwszego stopnia. Do Polski przyjechali w nadziei na uratowanie dziecka. W ich ojczyźnie szans na uratowanie Darii nie było. Ojciec Dariuszko pracuje, aby zapewnić rodzinie byt. Jednocześnie trwa walka z chorobą. Od początku trwania zbiórki, czyli od kwietnia, udało się zebrać niespełna 1,5 mln złotych. To o wiele za mało, aby zakupić najdroższy lek świata - bo tak powszechnie mówi się kura-

cji genowej, której poddawane są dzieci z SMA. Wciąż brakuje ponad 6 milionów złotych. Zbiórka musi znacznie przyspieszyć, w innym przypadku nie uda się uratować dziewczynki. Daria w sierpniu skończyła rok, ale należało podać jak najszybciej. Terapia genowa podawana jest jednorazowo poprzez wlew dożylny. Terminem granicznym jest ukończe-

nie przez dziecko dwóch lat. Walka toczy się o zachowanie takich podstawowych funkcji, jak samodzielne jedzenie czy oddychanie. Lek Zatrzymuje SMA i umożliwia dalszy rozwój. Aby wspomóc Dariusz i jej rodziców w walce z chorobą można wziąć udział w zbiórce poprzez portal.siepomaga.pl/daria. **Suspendis.** ©



Mama małej Darii. Galina Szepietowska, przez lata trenowała judo, nie bez sukcesów - była mistrzynią Białorusi.

PRZYPADK

Słupsk

Zamiast na wnuczka, na uczucia i emocje

Jak nas poinformowała sierż. szt. Monika Sadurska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Słupsku, do kilkutego rodzaju prób oszustw doszło w ostatnim czasie na terenie Słupska i powiatu. Najpierw przez kilka dni, a czasem tygodni oszuści utrzymują stały kontakt internetowy z wybraną ofiarą, podcasktórę sukcesywnie informują o problemach finansowych. Zapewniając o chęci bliższego poznania, wskazując na potrzebę wystania pieniędzy na bilet, na spiatę swoich zobowiązań czy podają inną ważną do realizacji potrzebę wymagającą nakładu finansowego. Ma szczęście osoby, które były blisko utraty swoich oszczędności, niesfinalizowały transakcji.

Na tego typu oszustwa zwracali uwagę seniorom słupscy policjanci podczas specjalnie zorganizowanego spotkania. Jak zawsze omówione zostały metody działania oszustów, takie jak: „na wnuczka”, „na policjanta”, „na pracownika instytucji” oraz ten nowy sposób, który najczęściej jest praktykowany za pomocą internetu. Mundurowi apelowali o ostrożność w kontaktach internetowych emerytów z osobami piszącymi o miłości i przyjaźni, a jednocześnie informującymi o problemach finansowych i proszącymi o przekazanie pieniędzy. Policjanci zwracają uwagę, aby podczas nawiązywania kontaktu z jakąś osobą, analizować codo nas pisze. Nie należy podawać informacji o swoim majątku, a w przypadku podejrzanych sytuacji powiadomić policję dzwoniąc na numer alarmowy 112. (FREL)

Oskarżenie: pozbawili wolności drugiego człowieka ze szczególnym udęczeniem

Zwokanfy

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.r7eakowska@polskapress.pl

Prokuratura Rejonowa w Słupsku oskarżyła Weronikę Sz. i Rafała L. Według śledztwa para ta więziła pokrzywdzonego mężczyznę, ciężko pobiła, uszkadzając muśledzionę. Akt oskarżenia trafił do Sądu Okręgowego w Słupsku.

To zdarzenie z marcatęgo roku. Jednak oskarżeni wpadli wręcę policji dopiero w maju. Wówczas sąd aresztował ich na trzy miesiące.

W nocy z 18 na 19 marca w Słupsku w jednym z mieszkań przy ulicy Solskiego odbywała się impreza alkoholowa. Doszło wtedy do pobicia słupszczanina. Pokrzywdzony mężczyzna doznał ciężkich obrażeń ciała, między innymi uszkodzenia śledziony. Gdy chciał opuścić mieszkanie, był bity po raz kolejny. Taką sytuacja powtórzyła się wielokrotnie. Przetrzywanie go w mieszkaniu trwało całą noc. 38-letni Rafał L. i 24-letnia Weronika Sz. to znajomi bez stałego miejsca zamieszkania. Po zdarzeniu w mieszkaniu przy ul. Solskiego poszukiwała ich policja. Funkcjonariusze wpadli na ich trop 12 maja i zatrzymali w Gdańsku. Słupska prokuratura rejonowa przedstawiła Weronice Sz. i Rafałowi L. zarzuty pobicia cięż-



38-letni Rafał L. i 24-letnia Weronika Sz. to znajomi bez stałego miejsca zamieszkania. Poszukiwała ich policja. Funkcjonariusze wpadli na ich trop 12 maja w Gdańsku. Oboje zostali zatrzymani i przetransportowani do Słupska.

kimi uszkodzeniami ciała oraz pozbawienie wolności drugiego człowieka ze szczególnym udęczeniem. Przesłuchiwani przez prokuratora nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Potwierdzili jedy-

nie, że byli na imprezie. Zaprzeczyli temu, by przetrzymywali, bili i dęczyli pokrzywdzonego. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do Sądu Okręgowego w Słupsku pod koniec września. - Wśród odbył się

posiedzenie w przedmiocie dalszego stosowania tymczasowego aresztowania. Sąd przedłużył ten środek zapobiegawczy o kolejne trzy miesiące - mówi sędzia Jacek Żółć, przewodniczący wydziału karnego

w Sądzie Okręgowym w Słupsku. Pozbawienie wolności drugiego człowieka, bez względu na czas trwania, jest zbrodnią. Grozi za to karą do 15 lat więzienia.

Czytaj tak, jak lubisz



gp24.pl

GP24.pl

AUTOPROMOCJA

WEEKEND
TUŻ TUŻ

WFB wydanie z Magazynem

GŁOS
POMORZA

REKLAMA

009495207

Vigo*+ TAXI bat
Vigo 8422700 P
607 271 717
59 196-25
NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

029807405

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

Prosto do Ciebie!



40 zł
MIESIĘCZNIE

☎ zadzwoń: 94 3401114
od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

✉ email:
prenumerata.gdp@polskapress.pl

Oferta tylko dla nowych prenumeratorów. Gazetę dostarczamy codziennie do Twojego domu, biura, tam gdzie chcesz.

Wyjątkowa promocja cenowa - przy zamówieniu prenumeraty na 3 m-cy za 40 zł miesięcznie. Oszczędzasz 126 zł w porównaniu do ceny w kiosku w miesiącach październik - grudzień 2020.

Nowe zarządzenie rządu, czyli zasada: Dystans, dezynfekcja, maseczki. Zastosujmy się do tego!

Warszawa

Redakcja
redakcja@polskatimes.pl

Podczas wspólnej czwartkowej konferencji premiera Mateusza Morawieckiego i ministra zdrowia Adama Niedzielskiego, poinformowano, że od najbliższej soboty 10 października cała Polska stanie się „żółtą strefą”. Co to znaczy?

- Nie możemy teraz tego dorobku ostatnich siedmiu miesięcy zamarnować poprzez zbyt łagodne podejście do tematyki ochrony zdrowia, w tym również gospodarczej. Dlatego podjęliśmy decyzję, że od 10 października wprowadzamy zasady obowiązujące w strefach żółtych na terenie całego kraju. Strefa żółta rozciągnięta jest na cały kraj - poinformował premier Mateusz Morawiecki.

Jak tłumaczył, „przy obecnym tempie wzrostu liczby zakażeń będzie dochodzić do podwojenia liczby zakażeń co trzy dni”. - Chcemy doprowadzić do wypłaszczenia tej liczby - mówił. Objęcie całego kraju żółtą strefą oznacza, że od najbliższej soboty w całym kraju obowiązkowe będzie noszenie masek we wszystkich miejscach publicznych, również pod gołym niebem. Zwolnione z tego obowiązku są jedynie osoby, które posiadają zaświadczenie lekarskie lub dokument, który potwierdza niepełnosprawność.



Powyższe zasady obowiązują na terenie całego kraju. Policja zapowiada, że będzie z całą surowością karać osoby łamiące zasady

limit osób, które mogą brać udział w wydarzeniu, jak przykład podano tutaj wesela i chrzciny, nie może przekraczać 75 osób. Jednak to ograniczenie wejdzie w życie z tygodniowym okresem dostosowawczym, a więc 17 października.

W kinach może przebywać 25 proc. publiczności. W wydarzeniach kulturalnych, które odbywają się w plenerze, może uczestniczyć maksymalnie 100 osób - jednak liczba widzów, słuchaczy, zwiedzających lub uczestników nie może być większa niż 1 osoba na 5 metr kwadratowy.

Nadal będzie obowiązywało ograniczenie dotyczące

liczby uczestników zgromadzeń. Może to być maksymalnie 150 osób. Uczestnicy muszą zakrywać usta i nos, a także zachować minimum 1,5 m odległości od innych osób. Dodatkowo, pomiędzy zgromadzeniami musi zostać zachowana odległość - minimum 100 m.

Aby zminimalizować rozprzestrzenianie się koronawirusa, w strefie czerwonej lokale gastronomiczne będą mogły być otwarte w określonych godzinach - od 6:00 do 22:00. Na terenie całego kraju w tego typu miejscach należy zachować bezpieczną odległość - na 1 osobę po-

Do czwartku policja zastosowała wobec łamiących przepisy 270 tys. pouczeń. 20 tys. mandatów. 7,5 tys. wniosków do sądów

winno przypadać co najmniej 4 metry kwadratowe.

Również w całym kraju w lokalach gastronomicznych i innych zamkniętych pomieszczeniach nie można udostępnić miejsc do tańczenia.

W strefie czerwonej obowiązuje całkowity zakaz organiza-

cji i uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych. W kinach natomiast może przebywać 25 proc. publiczności.

Jak zapowiedział premier, w najbliższą sobotę przedstawione zostaną kolejne „zasady dot. walki z koronawirusem”. Jak tłumaczył, dzięki temu uda się „doprowadzić do spowolnienia wzrostu koronawirusa. - Będziemy w stanie leczyć Polaków w najlepszy możliwy sposób - zapowiedział.

Minister zdrowia zapowiedział zmianę w organizacji pracy szpitali. - Zmieniamy strategię postępowania z infrastrukturą szpitalną. Najważniejsze zmiany to więcej łóżek, respiratorów, ale sam sprzęt nie leży. Będziemy pracowali nad tym, żeby personel medyczny był bardziej zaangażowany w walkę z pandemią.

Jak podkreślił, konieczna jest poprawa koordynacji, która „dotyczy przemieszczania pacjenta, który z poziomu podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) jest skierowany do szpitala”.

Szef resortu zapowiedział dalsze zwiększanie udziału POZ w opiece nad pacjentem z koronawirusem. - Lekarze rodzinni, z którymi dyskutowaliśmy, zadeklarowali chęć pomocy w opiece nad pacjentami bezobjawowymi lub z lekkimi objawami. Took 80 proc. chorych. Zadaniem lekarza rodzinnego będzie kierowanie naizolację domową - mówił minister.

Niedzielski zapowiedział także „redefinicję szpitali poziomu 3”. - To byłyby specjalistyczne do tej pory. Zmieniamy charakter, przekształcamy je w szpitale hybrydowe, które będą zajmowały się wyłącznie leczeniem COVID-u. Będą to szpitale koordynacyjne - mówił.

Minister mówił również, że liczba łóżek zwiększy się o blisko 4 tysiące miejsc. Zamiast 9 szpitali wysokospecjalistycznych będziemy mieli 16 szpitali koordynacyjnych. Jeden w każdym województwie.

- Sprawniejszą koordynacją to zadanie wóje#^cfziści zespołów zarządzania kryzysowego. Zdecydowaliśmy o zwiększeniu zakresu zadań tych zespołów i wzmocnieniu ich składu. Dołączą przedstawiciele NFZ, przedstawiciele szpitali koordynacyjnych - tłumaczył.

Rząd zaapelował o stosowanie aplikacji ProteGo Safe. - Im więcej znasz będzie niekorzystać, tym szybciej i skuteczniej ograniczymy tempo i zasięg rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Od piątku - 9 października, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa będzie wysyłało wiadomości SMS do mieszkańców powiatów, które weszły do strefy czerwonej. Wszystkie po to, żebyśmy pamiętali o przestrzeganiu obowiązujących zasad.

©®

„Rolnictwo to nie tylko hodowcy zwierząt”

Warszawa

Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl

Politycy PiS nie są zgodni, czy „piątka dla zwierząt” powinna zostać przyjęta. Tymczasem nowy minister rolnictwa zapewnia, że rolnicy będą mogli zrezygnować ze swojej działalności na korzystnych warunkach.

Nowy minister rolnictwa Grzegorz Puda, odnosząc się do procedowanej w Senacie ustawy i związanym z nią protestami rolników, stwierdził, że „rolnictwo nie składa się tylko z hodowców zwierząt futerkowych”. - Rozumiem, że ta branża jest obecnie w protestach bardzo aktywna. Temat rolnictwa i leśnictwa w Polsce jest tak szeroki, że ta mała grupa osób, hodowców zwierząt futerkowych, nie może

zdominować działań całego Ministerstwa Rolnictwa czy całego rządu. Rolnicy od wieków żyją w symbiozie z przyrodą. To nie jest tak, że całe środowisko rolnicze jest niezadowolone - mówił w Polskim Radiu.

Jak dodał szef resortu, rolnicy dostaną czas, aby przygotować się do nadchodzących zmian w przepisach. - Jeżeli chodzi o vacatio legis, to przecież jest ono zapewnione w ustawie. Trwa dyskusja na ten temat. Byłem podczas prac komisji senackiej, przysłuchiwałem się różnym argumentom - mówił minister. - Zobaczymy, co stanie się podczas końcowego sprawozdania senatorów. To vacatio legis jest zapewnione. Rekompensaty - poprawka, którą złożyło PiS - zostały wprowadzone. Zobaczymy, jak do zapisów odniesie się Senat - dodał Puda. ©®

Polacy boją się koronawirusa, ale nie chcą się szczepić. Stan psychiczny wielu jest coraz gorszy

Warszawa

Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl

Ponad połowa Polaków boi się zakażenia koronawirusem - wynika z sondażu United Surveys dla RMFFM i „Dziennika Gazety Prawnej”. Jednocześnie, niemal co trzeci badany deklaruje, że nie zamierza zaszczepić się przeciwko koronawirusowi, kiedy już taka szczepionka będzie dostępna.

W badaniu United Surveys, w odpowiedzi na pytanie: „Czy obawia się pan/pani zarażenia koronawirusem?”, 22,3 proc. ankietowanych przyznało, że „zdecydowanie” boi się zakażenia, a 36,1 proc. stwierdziło, że „raczej” sięgo boi.

Z kolei 16,3 proc. badanych odpowiedziało „nie”, a 23 proc. „raczej nie”.

Równocześnie 30,7 procent z nas nie zamierza zaszczepić się przeciwko koronawirusowi, kiedy już taka szczepionka będzie dostępna. Zrobi to „zdecydowanie” 23,1 proc. oraz 23 proc. badanych, którzy mówią „raczej tak”.

Większość ankietowanych uważa, że szczepionka na koronawirusa nie powinna być obowiązkowa. 35,1 proc. powiedziało „zdecydowanie nie”, a 25 proc. „raczej nie”. Za obowiązkowym szczepieniem na koronawirusa opowiedziało się 15,7 proc. badanych.

Tymczasem pandemia COVID-19 sprawiła, że ludzie z całego świata zmagają się ze wzrostem lęku i przygnębienia w pracy, a problemy ze zdrowiem psychicznym w pracy negatywnie wpływają na życie osobiste. Co można z tym zrobić?

Pandemia COVID-19 sprawiła, że ludzie z całego świata zmagają się ze wzrostem lęku i przygnębienia w pracy. 70% ankietowanych ocenia, że odczuwa w tym roku większy stres i lęk w pracy niż w jakimkolwiek wcześniejszym okresie.

Ten wzrost stresu i lęku negatywnie wpływa na zdrowie psy-

chiczne 78% pracowników na świecie i powoduje większy stres (38%), brak równowagi między życiem zawodowym i prywatnym (35%), wypalenie zawodowe (25%), przygnębienie powodu braku kontaktów społecznych (25%) i samotność (14%).

Nowe trudności wywołane przez globalną pandemię nałożyły się na codzienne czynniki stresu związane z pracą, takie jak presja na osiągnięcie norm wydajnościowych (42%), wykonywanie rutynowych czynności (41%) oraz przytłaczająca ilość pracy (41%).

Pracownicy nacałymi w świecie liczą, że ich pracodawcy zapewnią wsparcie dla ich zdrowia psychicznego. Brak takiej pomocy w dużej mierze wpłynie na globalną produktywność personelu na całym świecie oraz życie osobiste i zawodowe ludzi.

©®



Szczepionki na COVID-19 jeszcze nie ma...

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szумы uszne

To małe urządzenie zapewnia

GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ słuchu już w 5 minut

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.



Słyszysz ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukochane melodie – jest tyle drobniaków, które umilają życie... Od teraz możesz usłyszeć je nawet z 500 m i bez żadnych zakłóceń. Pomocne Ci douszny „drobiazg” o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szумы uszne i uwolnić od objawów pogorszenia słuchu.

powyżej 60. roku życia szczególnie cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrzenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędny?

ce. Jednak odległość, z jakiej zbiera dźwięki, sięga 3 000 kroków. Oznacza to, że usłyszysz bez problemu:

- ✓ Szept-do 2,5 m
- ✓ Szum wody z kranu – do 10 m
- ✓ Dialog-do 20 m
- ✓ Śpiew ptaków – do 0,5 km
- ✓ Ruch uliczny – do 1 km

Najlepszy korektor słuchu na rynku!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby – te wszystkie czynniki mogą stepić Twój słuch oraz wywoływać męczące szумы uszne. Eksperti są zgodni; ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: małe, prosty w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaskarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp ze słyszalnej maksymalnej przyjemności.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!”

Cieszę się doskonałym dźwiękiem z dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił” piękne dźwięki. Dziękuję!

Janina, 68 lat, Białystok

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ. PROSTOTA Taki jest najlepszy wzmacniacz słuchu na rynku:

NIEWIDOCZNY – dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYGODNY – opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

DOPASOWANY DO CIEBIE – 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO, ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz doświadczać żadnych zaawansowań! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat”



Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znowu z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami, telefonuję, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szумы uszne zniknęły całkowicie.

Zofia, 65 lat, Gniezno

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór”



Nie zliczę, ile razy wywołałem panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Zbigniew, 76 lat, Radom

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA?

WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

Regenerator słuchu nowej generacji:

✓ Błyskawicznie wzmacnia dźwięki otoczenia i podgłaśnia je do 82%

✓ Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła

✓ Automatycznie blokuje szумы, dudnienia, piski i trzaski fantomowe

✓ Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków – od szeptu do chóralnego śpiewu

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i dyskretnie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że odkąd stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydzających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów krępującym „Słucham?” czy „Powtórz”. Wśród użytkowników

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku”



Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku: niewielkie

i... inteligentne. Ten audio-regenerator samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostrzyć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą takie dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości

Marek Jarocki, ekspert laryngologii

Regulamin - rglnmpmcpk.com

Miniaturowe rozmiary – ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu umiesz w 2 pak-

CZYSTY, MOCNY DŹWIĘK W 5 MINUT

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 24.10.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: **59 720 70 53**

SZYBKA PRZESYŁKA!

pon – pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWA TV

Zagłosuj i wybierz z nami Mistrzów AGRO 2020!

Ewelina Żuberek
ewelinazuberek@polskapress.pl



Trwa tegoroczna edycja akcji **MISTRZOWIE AGRO! Prestiżowe nagrody czekają na rolników. Sołtysów i koła gospodyń wiejskich. Zagłosuj na swoich faworytów.**

MISTRZOWIE AGRO to największy w Polsce plebiscyt wiejski i rolniczy. Organizatorami akcji są ogólnopolski serwis i magazyn dla rolników „Strefa Agro” oraz dzienniki re-

gionalne ukazujące się w każdym województwie. Co roku przyznawane są prestiżowe nagrody w kategoriach Rolnik Roku, Sołtys Roku i Koło Gospodyń Wiejskich Roku.

W pierwszym etapie plebiscytu tytuły Sołtys Roku i Koła Gospodyń Wiejskich Roku zostaną przyznane osobno w każdym powiecie naszego województwa, a tytuł Rolnik Roku w regionach złożonych z kilku powiatów. Głosowanie w pierwszym etapie będzie trwało do wtorku, 27 października.

Zwycięzcy z powiatów i regionów, zachowując zdobyte głosy, awansują do drugiego

etapu plebiscytu, który rozpocznie się w środę, 4 listopada. Tego dnia wszystkich laureatów pierwszego etapu zaprezentujemy w gazecie. Głosowanie na wojewódzkim szczeblu potrwa do wtorku, 17 listopada. Laureaci z powiatów i regionów będą walczyć o główne tytuły i nagrody finansowe. Specjalną nagrodą dla zwycięzców w każdej kategorii plebiscytu będzie także zaproszenie na Centralne Targi Rolnicze w Nadarzynie koło Warszawy, gdzie odbędzie się uroczysta galareadania nagród w plebiscycie MISTRZOWIE AGRO.

Ogólnopolski finał

Zwycięzcy w wojewódzkim finale plebiscytu awansują do ogólnopolskiego finału, który rozpocznie się w poniedziałek, 23 listopada i potrwa do poniedziałku, 30 listopada. Finał wyłoni laureatów tytułów Rolnik Roku Polski 2020, Sołtys Roku Polski 2020 i Koła Gospodyń Wiejskich Roku Polski 2020.

Aby sprawdzić listę nominowanych i zagłosować na swojego faworyta wystarczy wejść na stronę gp24.pl/agro.

A jeśli Twojego faworyta nie ma na liście - zgłoś go do naszej akcji. Czekamy do 16 października!



Jim Bartosiewicz. Jawory, powiat słupski
Żeby zagłosować, wyślij SMS GDR.189 na numer 72355



Edyta Sak, Sołectwo Płaszewo, gmina Kobylnica
Żeby zagłosować, wyślij SMS GDS.342 na numer 72355



Remigiusz Ciunczyk. Sołectwo Warcimino, gmina Potęgowo
Żeby zagłosować, wyślij SMS GDS.371 na numer 72355



Agnieszka Szadkowska. Sołectwo Dolsko, gmina Miastko
Żeby zagłosować, wyślij SMS GDS.23 na numer 72355



Marta Kolska. Sołectwo Skarszów Górnym, Dębica Kaszubska
Żeby zagłosować, wyślij SMS GDS.352 na numer 72355



Ewelina Kula. Sołectwo Zielin, gmina Trzebielino
Żeby zagłosować, wyślij SMS GDS.3 na numer 72355

wyniki głosowania z czwartku, 8 października 2020
pełne wyniki na stronie gp24.pl/mistrzowie-agro

Rolnik Roku - Region słupski		głosy
1	Jim Bartosiewicz, Jawory, powiat słupski	45
2	Andrzej Wawrzyniak Kruszyna, powiat słupski	24
2	Tomasz Leśniak Żychlin, powiat słupski	23
4	Anna Majewska, Stonowiczki, powiat słupski	5
5	Marian Drożdż, Karznica, powiat słupski	4

Sołtys Roku - powiat słupski		głosy
1	Remigiusz Ciunczyk Sołectwo Warcimino, gmina Potęgowo	33
2	Marta Kolska, Sołectwo Skarszów Górnym, gmina Dębica Kaszubska	32
3	Edyta Sak Sołectwo Płaszewo, gmina Kobylnica	30
U	Aleksandra Mondry, Sołectwo Podgóry, gmina Kępice	24
5	Ewa Schabowska, Sołectwo Siecie, gmina Smołdzino	19
6	Leszek Roskowiński, Sołectwo Możdżanowo, gmina Ustka	18
7	Beata Sowińska, Sołectwo Gogolewo, gmina Dębica Kaszubska	15
8	Beata Jurałowicz, Sołectwo Smołdzino, gmina Smołdzino	8
9	Krzysztof Kaczmarek Sołectwo Duninowa, gmina Ustka	5
10	Grzegorz Winiarski, Sołectwo Redęcin, gmina Słupsk	3

Sołtys Roku - powiat bytowski		głosy
1	Agnieszka Szadkowska Sołectwo Dolsko, gmina Miastko	59
2	Danuta Kropielnicka, Sołectwo Trzebielino, gmina Trzebielino	52
3	Ewelina Kula, Sołectwo Mn, gmina Trzebielino	39
U	Zbigniew Wenta, Sołectwo Tuchomko, gmina Tuchomie	37
5	Danuta Ogińska, Sołectwo Bożanka, gmina Trzebielino	10
6	Janina Marcula-Kamińska, Sołectwo Dolno, gmina Trzebielino	12
7	Halina Drobińska, Sołectwo Miszewo, gmina Trzebielino	11
8	Ewa Wilma - Guzowska, Sołectwo Suchorze, gmina Trzebielino	7
9	Jan Bodnar, Sołectwo Wołcza Mała, gmina Miastko	8
JQ	Adrian Kundra, Sołectwo Dretyni, gmina Miastko	1

Koło Gospodyń Wiejskich - powiat słupski		głosy
1	KGW Jezierzycą, Gmina Słupsk	45
2	KGW w Możdżanowiu, Gmina Ustka	43
3	KGW Polanki w Karznicy, Gmina Potęgowo	21
4	KGW w Płaszewku, Gmina Słupsk	19
5	KGW w Krępie Słupskiej, Gmina Słupsk	2
5	KGW w Kępicach, Gmina Kępice	2
7	KGW w Stowięcinie, Gmina Główny	1

Koło Gospodyń Wiejskich - powiat bytowski		głosy
1	KGW Ptomyk w Tuchomku, Gmina Tuchomie	21
2	KGW Dębowniki w Dębach, Gmina Czarna Dąbrówka	5
3	KGW Borowianki w Borowym Młynie, Gmina Lipnica	2

Koszt SMS-a: 2,46 zł z VAT
Głosowanie w pierwszym etapie potrwa
do środy, 28 października do godz. 22:00.

Oszuści okradają seniorów
metodą „na policjanta”

Str. 12

Tam, gdzie żelazna kurtyna
była z betonu

Str. 14

Lekarze rodzinni starzeją się. Kto
nam w przyszłości pomoże?

Str. 16

magazyn



Roma Gąsiorowska to człowiek orkiestra. Jest aktorką, pedagogiem, a także bizneswoman

Roma i jej harmonijny świat

Bronimy się z mężem przed celebryckim światem, ale on nieustannie chce wejść w nasze życie. Doświadczaliśmy już wielu prób manipulacji. Śmiejemy się z nich, ale czasem są one irytujące str. 10-11

Seniorzy uwierzyli, że biorą udział w tajnej akcji policji. Szli do banków jak owieczki...

Małgorzata Źoban
malgwzata.obeffan
@polskapress.pl



Seniorzy od Olsztyna pokazali, że biorą udział w tajnej akcji Centralnego Biura Śledczego. Wierząc, że uczestniczą w tajnej akcji, wypłacali w bankach oszczędności życia. Dzięki toruńskiej prokuraturze proces będzie mijał, a przynajmniej dwóch „odbieraków”. Uwaga: proceder kwitnie dalej, zmodyfikowany o wersję „na COVID”!

Odbieraki - tak w policyjnym żargonie nazywa się tych, którzy odbierają pieniądze od ofiar oszustwa. Robią to za ich zgodą lub siłą, jeśli w ostatnim momencie seniora coś tknie i reklamówki z banknotami oddać nie chce.

Dwaj 26-latkowie z Łodzi, Mariusz Sz. i Paweł M., byli właśnie takimi „odbierakami”. We wrześniu Prokuratura Okręgowa w Toruniu skierowała przeciwko nim akt oskarżenia do sądu. Będą mieli proces za oszukiwanie seniorów z całej Polski: od Mazur aż po Śląsk oraz podawanie się za funkcjonariuszy policji. Grozi im do 15 lat więzienia.

To sprawy jednak nie kończy. Śledczy doskonale wiedzą, że łodzianie to istotne, ale mimo wszystkopionki w oszukańczej piramidzie.

- Wątpliwość dotyczące kolejnych osób wyłączonych została do odrębnego postępowania - zaznacza prokurator Andrzej Kukawski z Torunia.

Wierzyli. bo ufają policji jak nik

Nim opiszemy, na czym dokładnie polegała cała procedera i jak wyglądała manipulowanie starszymi osobami, przypomnijmy, skąd się wziął jego sukces. Mimo licznych akcji prewencyjnych i apeli - nawet z kościelnej ambony - oszustwa „na policjanta” trwają od kilku lat i trwać będą nadal. Tym bardziej że pandemia im sprzyja.

Nie byłoby sukcesu tej metody, gdyby nie rekordowe zaufanie Polaków do policji - cieszy się ona w kraju najwyższym poziomem uznania i szacunku. W marcu br. w cyklicznym badaniu CBOS-u po raz czwarty z rzędu policja okazała się najlepiej ocenianą instytucją. W przypadku starszego pokolenia do tego zaufa-



Starsi ludzie stracili oszczędności gromadzone latami w bankach lub w domowych schowkach

nia dochodzi jeszcze chęć nienależnej pomocy w ważnej sprawie, łatwy do zaspokojenia niepokój o los gromadzonych latami oszczędności oraz problemy z nowoczesnymi technologiami. Wszystkie te elementy oszuści potrafili wykorzystać.

Grupa przestępcza, w której 26-latkowie z Łodzi byli „odbierakami”, zdołała ich rękoma tylko wczorwu ilipcu zeszłego roku wyłudzić od pokrzywdzonych łącznie 752 tysiące 800 zł, a próbować kolejne 353 ty-

Oszustwa metodami „na policjanta”, „na wnuczka” czy „na COVID” ogłaszają konta seniorów na niewiarygodną wręcz skalę

siące. Takie sumy prokuraturze udało się wopisywanym wątku śledztwa udokumentować. Prawda jest jednak taka, że zyski z oszustw „na policjanta CBŚP” idą wsetki milionów złotych rocznie.

Ofiarami tych dwóch łodzian padli starsi ludzie z Górzni Brodnicy (Kujawsko-Pomorskie), Krakowa, Pińczowa (Świętokrzyskie), Środy Wielkopolskiej, Olsztyna, Opola, Strzelina, Poznania, Kalisza, Puław, Katowic i Bolesławca. Wszyscy uwierzyli, że pomagają funkcjonariuszom CBŚP w tajnej akcji ujęcia oszustów. Oszczędności życia albo wypłacali dla przestępców z banków, albo oddali z domowych schowków (dolary USD, biżuterię itp.).

- Starsi ludzie byli manipulowani telefonicznie. Podejmowali „współpracę” z fałszywymi policjantami CBŚP w przekonaniu, że pomagają

w słusznej sprawie. Nieliczni nie wytrzymali napięcia emocjonalnego w banku, popłakali się i odpowiedzieli w wszystkim pracownikom. Większość jednak wierzyła, że uczestniczy w tajnej akcji i nie ma prawa nikomu o niej nie powiedzieć. Wielu starszych ludzi dało się przekonać sprawcom co do tego, że „banki są w zmoście z oszustami” - relacjonuje prokurator Andrzej Kukawski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Mechanizm oszustwa: od telefonu do banku

Ofiarami sprawców padli seniorzy w wieku od 60 do 85 lat, którzy mieli w domach telefony stacjonarne. Najpierw oszust dzwonił do nich, podając się za pracownika banku, ewentualnie kuriera. Proponował lokatę lub twierdził, że jest coś do odbioru itp. Pytał, czy senior jest w domu.

Kilka minut po takiej rozmowie telefon stacjonarny dzwonił ponownie. Tym razem kolejny oszust przedstawiał się jako funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Policji. Podawał imię i nazwisko, stopień, numer identyfikacyjny, namiary na jednostkę. Oczywiście wszystko zmyślane.

„Czy odebrał Pan niedawno dziwny telefon z banku?” - pytał oszust seniora. Ten odpowiadał, że tak. Wówczas fałszywy funkcjonariusz CBŚP zdradzał emerytowi, że rozpracowuje przestępczą grupę oszustów, która właśnie się do niego odezwała. Prosił seniora o pomoc. Wyjaśniał, że jego pieniądze w banku (lub w domu) również są zagrożone. Jeśli jednak senior zechce współpracować z CBŚP, przyczyni się do ujęcia przestępców nagorącym uczynku.

Następnym etapem była „weryfikacja policjanta CBŚP”. Dzwoniący z telefonów komórkowych na stacjonarne oszuści polecali seniorom, by po zakończonym połączeniu z nimi wybrali numer 112 lub 997. Dodzwonią się wówczas na policję i mogą wtedy sprawdzić tożsamość dzwoniącego funkcjonariusza.

Seniorzy postępowali według instrukcji. Niewiedzieli jednak, że dzwoniący z komórek oszuści sami się nie rozłączali. W ten sposób starsi ludzie dodzwaniali siężnów donich. Słyszeli jednak: „Tukomenda policji...”. Gdy pytali imiennie o funkcjonariusza CBŚP, byli zapewniani, że taki pracuje. Zgadzało się wszystko: personalia, numer identyfikacyjny, nawet numer pokoju w komendzie...

Bank. wypłata i przekazanie pieniędzy

Kolejny etap to „podjęcie współpracy z CBŚP” przez seniora. Do tego konieczne było, by starszy człowiek miał komórkę. Jeśli aparatu nie posiadał, usłużny „policjant” dostarczał mu urządzenie do domu. Najczęściej jakiś starszy, tani model. Ważne, by działał.

Wyposażeni w telefony i instrukcje emeryci udawali się do banków. Cały czas byli „pod komórkami”, co oszustom umożliwiało monitorowanie sytuacji. Wypłacali w bankach oszczędności. Według wskazówek pakowali je do kopert lub worków, a potem oddawali „funkcjonariuszowi CBŚP” w umówionym miejscu - „na przeczekowanie”. Ci, którzy jednak zawąpili i pieniędzy oddać nie chcieli, mieli je wyszar-

pywane. Inni już w banku orientowali się, że coś jest nie tak i opowiadali o wszystkim pracownikom, choć oszuści ostrzegali, że to właśnie bankowcy są w zmoście.

Alternatywne scenariusze wyłudzeń dotyczyły tych starszych ludzi, którzy oszczędności czy cenne precjoza (np. biżuterię) przechowywali w domu. Fałszywy funkcjonariusz odbierał od nich cenne dobra z mieszkania. Niezależnie, który scenariusz był realizowany, zaraz po zaspokojeniu apetytu przestępców kontakt z nimi się urywał.

Dlaczego śledztwo poprowadziła Prokuratura Okręgowa w Toruniu? Bo ofiarami oszustów w bankach padli m.in. seniorzy z Brodnicy Górzna (Kujawsko-Pomorskie). Szybko połączono sprawy z kolejnymi, z innych miast kraju. Łodzianie w roli „odbieraków” krążyli po Polsce według zleceń bossów. Jednego dnia słyszeli: „Dziś jedziesz do Krakowa”, drugiego: „Dziś działasz w Koszalinie”. Wszystko poto, by nigdzie nie zagrażał na dużej i ułatwić się jak kamfora.

Teraz metoda „na COVID”

Oszustwa metodami „na policjanta”, „na wnuczka” i podobnymi ogłaszają kontaseniów na niewiarygodną wręcz skalę. Dość wspomnieć, że tylko w Gdyni i tylko od stycznia do października ub.r. wyłudzone tak od tamtejszych seniorów 1,68 mln zł. Pisał o tym „Dziennik Bałtycki”.

W dobie pandemii pojawił się scenariusz alternatywny, wykorzystujący strach starszych ludzi przed koronawirusem i troską o najbliższych. Ofiarą metody „na COVID” padła chociażby pewna 80-letnia staruszka z Łodzi. W sierpniu br. na jej telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Ze smutkiem przekazał, że jej wnuk trafił właśnie do szpitala z ciężką odmianą COVID-19. Jest lek, który może uratować mu życie. Niestety, nierefundowany. Zmanipulowana seniorka przekazała oszustomi wszystkie oszczędności: kilkanaście tysięcy złotych. Sprawę zgłosiła policji, gdy okazało się, że to wszystko bujda.

W czasie pandemii takie oszustwa będą się prawdopodobnie mnożyć. Do izolujących się seniorów trudniej dotrzeć z przestrogi i apelami, które zresztą w świecie sprzed pandemii też nie miały wysokiej skuteczności. ©

Ból kolana

nie pozwala Ci normalnie żyć?

Konieczniesz przeczytaj tę wiadomość!

WAŻNE! Większość osób walczących z bólem kolana nie otrzymuje odpowiedniej pomocy. Wszystko przez brak doraźnych rozwiązań, które przynoszą błyskawiczną ulgę. Często zdarza się, że ludzie muszą miesiącami czekać na rozwiązanie tych przykrych dolegliwości. Okazuje się, że porządnie działające opaski magnetyczne stawu kolanowego mogą miejscowo zwalczać ból i bezinwazyjnie wspomagać układ kostno-stawowy. Dlaczego tak mało się o tym mówi?

Czy to dotyczy także Ciebie?

- Zauważyłeś, że Twoje kolana nie działają tak dobrze jak dawniej?
- Twoje kolana są obolałe i opuchnięte z powodu urazu, zapalenia lub nadwagi?
- Ból w kolanach utrudnia Ci wchodzenie po schodach, robienie zakupów i wykonywanie codziennych obowiązków?
- Bywa, że ból jest tak silny, że praktycznie nie możesz chodzić?

Budowa opaski magnetycznej

1. **Włókna z mikrofibry.**
2. **Oddychający materiał, który nie uczuła i nie podrażnia skóry.**
3. **Moc 2000 GS.**
4. **Supernowoczesna siatka z polaryzatorami magnetycznymi.**
5. **Jeden uniwersalny rozmiar.**
6. **Dopasowuje się do każdego kolana.**
7. **Specjalna konstrukcja zmniejsza nacisk na kości, wzmacnia ścięgna i więzadła.**

Jak to działa?

Opaska założona na nogę stabilizuje cały staw kolanowy ułatwiając jego pracę. Specjalna konstrukcja opaski zmniejsza napięcie na przód kolana i więzadła. Odciąża on słabe ścięgna i mięśnie. Wbudowane magnesy rozgrzewają kolano i usmierzają ból, a fale terapeutyczne poprawiają mikrokrażenie. Cały proces pozwala zmniejszyć ból, wzmocnić stawy i mięśnie, które stają się bardziej odporne na urazy.

Dlaczego warto zdecydować się już DZIŚ?

Nierozwiązane problemy z bólem kolana mogą prowadzić do poważnych konsekwencji. Po co cierpieć i narażać się na kolejne trudności, gdy rozwiązanie jest w zasięgu ręki? Nie męcz się dłużej z bólem.

Cud techniki w obronie Twoich kolan

Magnetyczna opaska Knee Regeneration jest wyposażona w 4 supernowoczesne aktywne polaryzatory magnetyczne zmniejszające ból i wspomagające regenerację kolana. Został zaprojektowana tak, by jednocześnie **jak najszybciej łagodzić ból** (efekt zaraz po założeniu) oraz **stymulować proces naprawy** stawu kolanowego (efekt długofalowy).

Dzięki oddychającemu, miękkiemu materiałowi z mikrowłókien opaska **nie powoduje obtarć, podrażnień czy odparzeń, a noga nie poci się**. Możesz ją nosić przez cały dzień niezależnie od tego, co robisz: podczas pracy, jazdy na rowerze, zabawy z wnukami czy wędkowania. Możesz jej używać również podczas snu.

Jeśli tęsknisz za życiem bez bólu...

Po prostu załóż opaskę na obolałe kolano. Nic więcej nie musisz robić. Stabilizująca opaska sama zacznie działać. Wbudowane magnesy automatycznie zaczną emitować **terapeutyczne fale** przenikające kolano, a konstrukcja może **wzmocnić i ustabilizować staw kolanowy**. Jeśli poczujesz ucisk po prostu połóż lekko rzepy i idealnie dopasuj opaskę do swojego kolana. Opaska jest tak wygodna, że możesz z niej korzystać ile chcesz - **nawet 24 godziny na dobę**.

Knee Regeneration pomaga osobom, u których ból kolana wynika z wieku, nadwagi, stanów zapalnych, nabytych kontuzji czy przetrenowania. Sprawdza się także jako stabilizacja kolana i ścięgien przy większym wysiłku - podczas uprawiania sportu, pracy w ogródku, noszenia ciężarów, długich wycieczek pieszych i rowerowych.



Lata pracy na stojąco nie wpłynęły dobrze na moje kolano. Przez uciążliwy ból nie mogłam wykonywać codziennych czynności, a ciągłe proszenie o pomoc przynosiło mi dużo wstydu. Garściami łykałam różne tabletki, które tylko na chwilę usmierzają ból, przez co powoli zaczynałam się do niego przyzwyczajać. Nie mogłam jednak sobie poradzić z jednym: brakiem samodzielności. Syn usłyszał o tym cudniku, które od razu postanowiłam zamówić. Co prawda zapłaciłam trochę więcej, bo ze względu na mój wiek polecono mi opaskę o mocy 4000 Gs. Nie żałuję jednak tej decyzji. Nareszcie bez bólu mogę normalnie funkcjonować i bawić się z wnukami..

Genowefa R. (75),
emerytowana nauczycielka z Pruszkowa



Byłam wściekła, gdy usłyszałam, że na wizytę u specjalisty mam czekać 18 miesięcy.

Na szczęście okazało się, że istnieją alternatywne, równie skuteczne metody walki z bólem kolana. Ta opaska jest wygodna w noszeniu i właściwie nie czuję, że mam coś na nodze. Ból kolana to już tylko przykre wspomnienie.

Szymon S.,
mechanik z Równej

Opaska Knee Regeneration zdobyła popularność na całym świecie, m.in.: w Norwegii, Szwajcarii, Czechach, a od niedawna jest również dostępna w Polsce, gdzie można ją nabyć wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.

S.O.S. DLA TWOICH STAWÓW

Nie czekaj na cud! Popraw swoją sprawność dzięki opasce **Knee Regeneration**. Pierwszym **100 osobom**, które zadzwonią do **16 października 2020 r.**, przysługuje **72% zniżka producenta**.

Nie zwlekaj i zamów już dziś!

71 300 35 44

Od poniedziałka do mezzM: 9:00-20:45Ni
(Zwykłe połączenie lokalnie bez dodatkowych opłat)

Przesyłka GRATIS!

GWARANCJA 100% SATYSFACJI

TYLKO TERAZ
87 zł
zamiast 317 zł



Dariusz Chajewski

dariusz.chajewski@polskapress.pl



Historia

Aby ujrzeć Niemiecką Republikę Demokratyczną, trzeba spojrzeć na mapę. Ale tę sprzed 30 lat. Zanaszą zachodnią granicą było państwo z plastikowymi autami, dostępnymi w sldapach butamikawą i pieprzem. Napoczątku października (a 1949 r. NRD powstała i zakończył swój żywot też w październiku - 1990 roku.

Z czym kojarzy się nam NRD? Buty, zwłaszcza firmy Salamander, czajniki z gwizdkiem, salsami, pomarańcze, czekolady, kawa i pieprz, zegarki RuWa i fipen ORWO, rzeczy dla dzieci, czyli „odrobina luksusu z enerde”. To była przez lata jedyna szansa „otarcia się” o Zachód. 1 stycznia 1972 r. granica między Polską a NRD została otwarta dla bezwizowego i bezpaszportowego ruchu granicznego, co umożliwiło swobodny przepływ ludności w obie strony.

W latach 1972-1979 polscy i niemieccy obywatele przekroczyli granicę ponad 10 milionów razy. Była to typowa turystyka „zakupowa”, ale też to wówczas Słubice i Gubin rozpoczęły inten-

Tam, gdzie żelazna kurtyna była z betonu

sywną współpracę, a Frankfurt nad Odrą i Zielona Góra oraz Górlitz i Zgorzelec podpisały umowy partnerskie. Tyle „oficjałka”. Tak naprawdę chodziło o buty. Jechało się w najgorszych, zdartych papciach, aby wrócić w eleganckich trzewiakach. A młodzież celowała w płyty gramofonowe z oznaczeniem Amiga. Wiecie, że wydawali nawet Beatlesów?

Na czubku socjalizmu

To najczęściej pojawiający się element architektury ówczesnej stolicy zachodniego sąsiada. Wieża telewizyjna na Alexanderplatz powstała w latach 1965-69 i miała wysokość 365 metrów. Już w 1990 postawiono na niej nowy maszt, dodając jej trzy metry wysokości. Złośliwi nazywają ją „telesparagiem”. Wieżę uroczyście otwarto 3 października 1969 roku, na krótko przed rocznicą powstania NRD. Dla Waltera Ulbrichta, ówczesnego przewodniczącego Rady Państwa NRD, stanowiła jeden z najważniejszych symboli przewagi socjali-

stycznego społeczeństwa. W srebrnej kuli o średnicy 32 metrów znajdujesz siedem poziomów. Na wysokości 203 metrów mieści się taras widokowy, a na 207. metrze restauracja Sphere. Ach, coż to były za opowieści, gdy ktoś tam wypił kawę...

Żelazna kurtyna z betonu

Mamy jeszcze oczywiście mur berliński, czyli system umocnień o długości ok. 156 km (betonowy mur, okopy, zapory, drutowe, miny). Zwany był również eufemistycznie, w języku propagandy NRD, antyfaszystowskim wiechem ochronnym. Od 13 sierpnia 1961 r. do 9 listopada 1989 r. oddzielał Berlin Zachodni od Berlina Wschodniego. Był on jednym z najbardziej znanych symboli zimnej wojny i podziału Niemiec. Podczas prób przedostania się przez strzeżone urządzenia graniczne do Berlina Zachodniego zostało zabitych wielu ludzi. Dokładna liczba ofiar jest sporna i niepewna: różne źródła podają od 136

do 238 śmiertelnych przypadków... Dziś mur jest niezwykłą galerią sztuki. East Side Gallery nazywana jest największą na świecie galerią na świeżym powietrzu. Odwiedza ją ponoć półtora miliona turystów rocznie. Zawiera ponad sto graffiti namalowanych przez 118 artystów z 21 krajów. Powstały one po upadku NRD po wschodniej stronie muru i odnowione zostały po 20 latach - w 2009 roku. Najbardziej znanym obrazem jest „Brotherly Kiss”, którego autorem jest Rosjanin Dimitri Wrubel, pokazujący Leonida Breżniewa i Ericha Honeckera w braterskim pocałunku.

Mydelniczka na kółkach

Mówiliśmy o nim z nutą pogardy „mydelniczka”. Ale kto nie chciał zasiać za jego kierownicą? Trabant był rozwinięciem taniego i małego samochodu osobowego AWZ P70, produkowanego od 1955 roku. W samochodzie tym zastosowano karoserię z tworzywa

sztucznego, zwanego duroplastem. Wykorzystanie tworzywa sztucznego podwyższyło odporność auta na korozję. Do tego karoseria z duroplastu ma podwyższoną wytrzymałość na zgniatanie; w razie pożaru duroplast nie pali się, a jego temperatura topnienia jest zbliżona do temperatury topnienia aluminium. Pierwszym trabantem był prototyp z 1954 r. - P50. Wszystkich modeli trabanta wyprodukowano w Zwickau ponad 3 mln, z których w chwili zjednoczenia Niemiec było eksploatowanych około 2 mln. Głównie dzięki trabantom NRD była najbardziej zmotoryzowanym krajem bloku wschodniego. 30 kwietnia 1991 roku ostatecznie ustała produkcja tych samochodów. Ale...

W 1994 roku przedsiębiorstwo Sachsenring odkryło w porcie w Mersin 444 egzemplarze trabanta, które zostały wyeksportowane kilka lat wcześniej do Turcji. Turecki importer jednak zbankrutował i samochody nie zostały sprze-

dane natamtejszym rynku. Pojazdy po ściągnięciu do Niemiec zostały odnowione i wyposażone w złote emblematy, grawerowaną tabliczkę z imieniem i nazwiskiem kupującego, tapicerkę ze sztucznej skóry oraz w radio i katalizator. Kupujący oprócz tego dostawał specjalny kluczyk iskroznany portfel. Taka seria trabantów otrzymała nazwę „einer von 444” („jeden z 444”).

Katarina Witt nazywana była „najpiękniejszą twarzą socjalizmu”, „najlepszym, co NRD zostawiła po sobie”... To jedna z największych gwiazd łyżwiarstwa figurowego. Dwukrotna mistrzyni olimpijska, czterokrotna mistrzyni świata, sześciokrotna mistrzyni Europy... Jest również symbolem igrzysk zimowych, z którego zrobiono fabrykę mistrzów, również przy pomocy dopingu.

„Tak, kazałam i powtarzałam tysiące razy skoki i wierzyczała podczas porannego ważenia, ale nauczyła diety, a na lodzie trzeba wyglądać kobieco. Czasem jej nienawidziłam, ale często zastępowała mimikę, szyła sukienki. Nie faszzerowała dziwnymi pigułkami, jakie dostawały inni gwiazdy sportu NRD. Jej życie, apartament, pensja, dostęp do luksusów też zależały od medali, jakie przywoziłam z imprez. Byłyśmy nasiebiskazane” - tak po latach Witt mówiła o swojej trenerce.

REKLAMA

009897211

Wybieramy najlepszą markę z regionu. Zagłosuj w akcji Nasze Dobre z Pomorza

Plebiscyt

Ewelina Żuberek

ewelina.zuberek@polskapress.pl

To już 13. edycja akcji „Nasze Dobre z Pomorza”, organizowanej przez naszą gazetę. Doceniamy w niej niezwykle produkty i usługi, promujemy je, rozdajemy tytuły, które stały się już prawdziwą marką. Czas przyznać kolejne.

Podstawowym celem plebiscytu jest wyłonienie i wypromowanie najlepszych produktów i usług wytwarzanych przez firmy, których siedziba lub oddział znajduje się na terenie naszego województwa. Szukamy produktów bądź usług, które posiadają doskonałą jakość i cieszą się popularnością wśród konsumentów. Tytuły w dwóch osobnych klasyfikacjach przyznaje Kapituła oraz Czytelnicy „Głosu”. By móc obiektywnie ocenić każdą z firm co roku składamy kapitułę z firm, które wchodzą w skład naszej branży, a także z firm, które są dla nas szczególnie ważne. Ponadto spośród wszystkich nominowanych



Najlepsze firmy otrzymają certyfikaty jakości i statuetki „Nasze Dobre”, a także kampanię promocyjną w mediach grupy Polska Press

w plebiscycie, swojego faworyta wybiorą czytelnicy naszej gazety.

Najlepsze firmy otrzymują w naszej akcji nie tylko certyfikaty jakości oraz statuetki, ale jeszcze coś bardziej wymiernego w współczesnym świecie - pro-

mocję w mediach Polska Press Grupy, czyli jednej z największych grup medialnych w kraju. PPG jest liderem na rynku mediów regionalnych i lokalnych.

Zdobycie certyfikatu Nasze Dobre z Pomorza może otworzyć wiele drzwi. Przekonało

się o tym sporo uczestników poprzednich edycji. W tym roku ote wyjątkowo tytuły walczą ponad 60 firm z regionu.

Liderzy głosowania

Aktualnie na pierwszym miejscu w rankingu znajduje się

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku, który oferuje kompleksowy program zabiegów bariatrycznych. Kilka głosów mniej otrzymała od naszych czytelników firma Clear Energy, która zajmuje się

fotowoltaiką. Podium zamyka Szpital Miejski w Miastku doceniony za profesjonalnie prowadzony oddział endoskopowy.

Terminy i zasady głosowania:

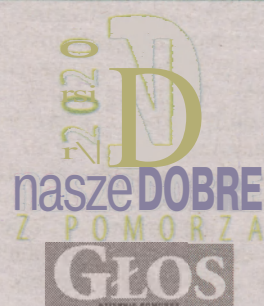
30 września opublikowaliśmy listę laureatów na naszej stronie gk24.pl/naszedobre2020. Tam też mogą Państwo oddawać głosy na swoich faworytów wysyłając SMS-y lub głosując tzw. KLIK-iem.

W październiku zgłoszone produkty i usługi będą opisywane na łamach „Głosu” oraz na największych portalach informacyjnych w regionie GS24.pl, GK24.pl i GP24.pl. Następnie Kapituła konkursu przyzna tytuł Nasze Dobre z Pomorza 2020.

Szczegółowych informacji o plebiscycie, jego przebiegu i zasadach udziela Anna Szczek, anna.szczek@polskapress.pl tel. 510026927.

MECENAS PLEBISCYTU





Wybierz najlepszy produkt z Pomorza!

Partner plebiscytu



Miasto Koszalin

Wyślij SMS pod nr 72355 (koszt 2,46 zł z vat) o treści NDP.X

Firma	Produkt/Usługa - nazwa	prefix
Archinova Studio S.C	Projektowanie wnętrz, sprzedaż mebli i prowadzenie kursów artystycznych	NDP.17
ARDON SP.K.	Usługi stolarskie oraz sprzedaż płyt ze strefy płyt KRONOSPAN	NDP33
Automatyczna Pralnia Dywanów	Innowacyjny system prania dywanów na wskorś	NDP.41
Belona Bartosz Andrysiak	Wędzarnia ryb	NDP.3
Browar Połczyn-Zdrój Sp. Z o.o.	Naturalne piwo na Miodzie Drahimskim	NDP.43
Casa Italia	Oryginalna kuchnia włoska	NDP.57
Centrum Handlowe "Manhatan"	Handel C.H. Manhatn	NDP.30
Centrum Medycyny Naturalnej Ajurwedy	Leczenie metodą naturalną	NDP.26
Clear Energy	Fotowoltaika	NDP.59
Czerwone Ciepło	System Darmowego Ogrzewania Red Snake – domy przyszłości	NDP.50
Dogadamycie.pl Spółka z o.o.	Tłumaczenia	NDP.4e
Energia Pomorze Sp. Z o.o.	Kompleksowa budowa instalacji fotowoltaicznych.	NDP.46
EPO P.H.U. Sandra Kosowska, Włodzimierz Kosowski s.c Handel i Usługi	Sprzedaż Multibrandowa Bielizny i Tekstylji Najlepszych Polskich Marek	NDP.14
Fabryka Energii	Fotowoltaika	NDP.60
Faser Piast	Pracodawca jutra	NDP.32
Galan Logistics Sp. z o.o.	Spedycja, magazyn, serwis pojazdów mechanicznych	NDP.11
Gaz-Tech	Instalacje Gazowe, Serwis Samochodów, Sklep części LPG	NDP.19
Germania Care	Pośrednictwo pracy – opieka nad osobami starszymi w Niemczech	NDP.56
Gorzelnia Rolnicza - Andrzej Paszota	Wycieczki indywidualne i grupowe	NDP.37
Gruba Ryba Tawerna	Tawerna ze świeżą rybą	NDP.9
Gryf Sp. z o.o.	BOXMAT - robot do produkcji opakowań dostawany do pracy z osobami niepełnosprawnymi	NDP.42
Heureka Spółka z o.o.	Obiekt kulturalno-rekreacyjny Gabinet Figur Woskowych, Planetarium	NDP.15
Hurtownia Owocowo-Warzywna Agrol Sławomir Zajac Sp.J.	Hurtowa sprzedaż owoców, warzyw, kwiatów jadalnych	NDP.51
Jurassic Salmon sp. z o.o	Łosoś Jurajski	NDP2
Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie	Stabilne stanowiska pracy bez wymaganego przedziału wiekowego	NDP.18
LSJ Group	Rekrutacja	NDP.23
Mactel	Fotowoltaika, Światłowody/Telekomunikacja	NDP.21
Manhatan - Szczecin	Zdrowa żywność	NDP.6
Marina Developer Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością	Deweloper realizujący inwestycje w Szczecinie i Dziwnowie	NDP.24
Mors Spółka Jawna Firma Produkcyjna Wanda Michalak Bolesław Michalak	Ryby i owoce morza	NDP.38
Mowi	Najlepszy Pracodawca	NDP.31
MPS International Sp. z o.o.	MPS International	NDP.54
Naszyci.pl	Naszytki na zamówienie	NDP.58
Ośrodek Sportu i Rekreacji Gminy Słupsk Sp. Z o.o.	Kryte Lodowisko	NDP.29
Piekarnia Ormiańska Gruzinińska	Piekarnia Ormiańska Gruzinińska	NDP.7
Pomeranian Timber	Produkcja, Import	NDP.20
PP Medycyna Estetyczna	Zabiegi medycyny estetycznej	NDP.55
PPHU "Tęcza" Hurtownia Artykułów Budowlanych	Kompleksowe zaopatrzenie w materiały budowlane, usługi transportowe.	NDP.45
PPUH Smak Pomorski Krzysztof Małecki	Pieczyno	NDP.49
Przedsiębiorstwo handlowe HIPER-GLAZUR Sp. z o.o.	Multisalon – kompleksowe wyposażenie łazienek i centrum farb	NDP.16
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe STANPOL	Stolarka aluminiowa	NDP.13
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe BETOMEX Spółka z o.o.	Producent materiałów Systemu Leca BLOK	NDP.52
Przetwórnia Owocowo-Warzywna IRENA Zbigniew Kołodziej	Producent kiszzonek	NDP.1
Renoskór	Czyszczenie i renowacja skór	NDP.61
Samodzielny Publiczny Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej w Miastku	Świadczenia urologiczno-ginekologiczne oraz leczenia nietrzymania moczu	NDP.34
Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lęborku	Program Koordynowanej Opieki nad kobietą w ciąży (KOC)	NDP.39
Sanatus Sergiusz Karżanowski	Kompleksowe usługi stomatologiczne	NDP.44
Sea-Food Tomasz Włodyka	Ryby/Owoce Morza	NDP.22
Snickers Workwear Outlet	Odzież funkcjonalna	NDP.6
Specjalistyczny Sklep Zaopatrzenia Medycznego Pod Słowikiem	Obuwie ortopedyczne	NDP.35
Spółdzielcza Agrofirma Witkowo	Producent żywności	NDP.12
Stako Sp. z o.o.	Zbiorniki ciśnieniowe	NDP.36
Stantech Piotr Stankiewicz	Fotowoltaika z inteligentnym domem	NDP.10
Szkoła Tańca "Astra"	Szkoła tańca	NDP.5
Szpital Miejski w Miastku	Oddział Endoskopowy	NDP.40
Tele Cardio	Usługa telemonitoring kardiologiczny	NDP.4
UNIA Sp. z o.o.	Strzelnica	NDP.47
Witkac sp. z o.o.	„Witkac.pl” - narzędzie informatyczne dla samorządów	NDP.27
Wizjo Sp. z o.o.	Sklep Pan Materac	NDP.25
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku Sp z o.o.	Kompleksowy program zabiegów bariatrycznych	NDP.28
WZ Eurocopert	WZ Eurocopert	NDP.53
Yasumi	Relaks połączony z rytuałami i technologią.	NDP.8

Dorota Witt

dorota.witt@polskapress.pl



Zdrowie

Największy problem medycyny rodzinnej w Polsce? Brak kadry. Wysoka średnia wiekumedyków tej specjalizacji pokazuje dobitnie, że będzie jeszcze gorzej. Rozmawiamy z Waldemarem Gadzińskim, konsultantem medycyny rodzinnej dla województwa kujawsko-pomorskiego.

Odkąd w Polsce wprowadzono stan epidemiidostęp do lekarzy rodzinnych jest utrudniony. Pacjenci skarżą się na sposóbrealizowania teleporad, na zamknięte przychodnie...

Na początek zastrzeżenie: przychodnie POZ nie są i nie były zamknięte, możemy mówić jedynie o zamkniętych drzwiach niektórych przychodni - głównie tych małych placówek, których struktura organizacyjna nie pozwala na wyodrębnienie osobnych przestrzeni dla różnych grup pacjentów.

W budynku, w którym jest wspólne wejście i jedna poczekalnia, gdzie w tej samej chwili mogą przebywać zarówno pacjenci onkologiczni, jak i przewlekle chorzy, kobiety w ciąży albo pacjenci z objawami infekcji i dzieci, oczekujące na planowe szczepienie - nie sposób zachować reżim sanitarny.

W takich przypadkach przychodnie stosują barierę ochronną w postaci zamkniętych drzwi, ale pacjenci cały czas mają (powinni mieć!) dostęp do lekarza rodzinnego za pośrednictwem teleporad, każdy pacjent, który tego potrzebuje, jest fizycznie badany (powinien być!) w gabinecie czy podczas wizyty domowej. Nie można też mówić, że w czasie epidemii lekarze rodzinni udzielają wyłącznie teleporad. To, czy pacjent uzyska teleporadę, czy zostanie zaproszony do gabinetu, czy też lekarz rodzinny udaje się na wizytę domową, zależy od potrzeb pacjenta i decyzji lekarza. Dane pokazują, że w czasie epidemii 20 proc. świadczeń udzielanych przez lekarzy rodzinnych odbywa się w gabinetach, w przypadku dzieci wskaźnik wynosi 30, a nawet 35 proc.

Teraz ministerstwo zdrowia nakłada na lekarzy rodzinnych kolejne obowiązki: mają diagnozować pacjentów z podejrzeniem zakażenia koronawirusem i ich system. Tak pocerowanysystem nie trzaśnie wszach?

Niemożliwe jest rozróżnienie koronawirusa od in-



Waldemar Gadziński, specjalista medycyny rodzinnej: W Szwecji lekarz rodzinny ma pod opieką cztery razy mniej pacjentów niż w Polsce. Aż trudno mi sobie wyobrazić ten komfort pracy...

Z koronawirusem mają walczyć lekarze rodzinni, których... nie ma

nych infekcji wirusowych w gabinecie POZ. Taksamo niemożliwa jest jednak walka z epidemią bez zaangażowania lekarzy rodzinnych. Kiedy latem dziennie w kraju wykrywano kilkaset zakażeń, służby sanitarne i lekarze zakaźnicy byli w stanie zabezpieczyć pacjentów z CCMD-19. Teraz, kiedy dziennie osoby zakażone liczymy w tysiącach oraz mamy sezon infekcji grypowych i grypopodobnych, ten model postępowania nie ma już racji bytu. To nie jest tak, że my lekarze rodzinni - nie chcemy leczyć pacjentów. Szkopuł w tym, że obecnie funkcjonujące przepisy nie dają nam narzędzi, które umożliwiłyby włączenie przychodni podstawowej opieki zdrowotnej do systemu walki z epidemią

i udzielanie przez lekarzy rodzinnych efektywnej pomocy pacjentom z podejrzeniem zakażenia koronawirusem.

Prawo wiąże ręce lekarzom rodzinnym?

Obowiązuje nas jeszcze stary przepis rozporządzenia z 1 września, który mówi, że trzeba osobiście zbadać pacjenta, zanim skieruje się go na testy na obecność koronawirusa, takiego prawa nie daje nam badanie w formie zdalnej. Nie mamy też podstaw prawnych do kierowania pacjentów na izolację, możemy co najwyżej izolację nałożoną przez służby sanitarne przedłużyć. I dalej, obowiązują wytyczne Ministerstwa Zdrowia, które mówią jasno, że każdy pacjent z COYID-19 musi trafić

do lekarza zakaźnika, który decyduje o izolacji i wskazuje metody leczenia. Mam nadzieję, że nowe rozporządzenie, które ma wejść w życie 10 października, wyeliminuje wszystkie te prawne niekonsekwencje oraz błędy. Nowa wersja daje nam możliwość zlecenia badań w kierunku koronawirusa także podczas teleporady - to, czy badanie zostanie przeprowadzone osobiście, czy zdalnie musi pozostać do decyzji lekarza. Dodatkowo zmodyfikowane przepisy dają nam prawo do nakładania izolacji. Na takich warunkach lekarze rodzinni są w stanie pomóc zakaźnikom i przejąć część odpowiedzialności za opiekę nad pacjentami z koronawirusem.

Medycyna rodzinna nie od dziś boryka się z dużymi problemami. Jakie są te największe?

Brak kadry. Widać to we wszystkich statystykach. I w prognozach, bo wysoka średnia wieku lekarzy rodzinnych każe spodziewać się załamania systemu. W krajach, gdzie opieka zdrowotna jest na wysokim poziomie, szpitale są bardzo silnie związane z systemem opieki rodzinnej i ambulatoryjną opieką specjalistyczną. Aby te relacje były trwałe, muszą być zbudowane na silnym fundamencie. Tymczasem w Polsce lekarze ze specjalizacją z medycyny rodzinnej tylko 9 proc. lekarzy, więcej jeszcze - wśród lekarzy przyjmujących w przychodniach POZ pracuje tylko 25 proc. lekarzy tej specjalizacji. Pozostali to lekarze innych specjalizacji, osoby bez niej czy w trakcie jej robienia. Trudno oczekiwać, by byli równie zaangażowani w całościową opiekę nad pacjentem, jak lekarze wykształceni w tej specjalizacji. Budujemy więc relacje z lekarzami i specjalistami na kruchym fundamencie. Warto te dane zestawzić ze wskaźnikiem pokazującym, ile osób przypada na jednego lekarza. W Polsce to 2,4 lekarza na 1000 osób. Znacząco odbiega to od europejskiej średniej, która wynosi 3,6. Generalnie więc nie mamy w Polsce lekarzy, a na tym tle brak lekarzy rodzinnych wygląda mocno niepokojąco.

Młodzi wcale nie ganią się do robienia specjalizacji z medycyny rodzinnej. Dlaczego?

Prestiż tego zawodu jest niski - w Polsce, bo w innych krajach wygląda to inaczej. Medycyna rodzinna rozwija się w naszym kraju dopiero od 25 lat, to za mało czasu na stworzenie silnej kadry. Ale nie ma co ukrywać: młodych odstrasza też realia pracy. Na przykład perspektywa objęcia jednoosobowej praktyki lekarskiej w małej miejscowości. Już na starcie młody lekarz wie, że będzie musiał pracować codziennie po 10 godzin (od 8.00 do 18.00), bo NFZ nie zgodzi się na przerwę w przyjmowaniu pacjentów. Przez 365 dni w roku. Nie będzie miał gorko zastąpić, nie będzie miał więc czasu na urlop, nie mówiąc już o czasie na ustawiczne kształcenie się. Jak do takiej specjalizacji zachęcić młodych, jeśli wiedzą, że przy podobnym trybie pracy nie będą mieli czasu na budowanie życia osobistego, na rozwój? Jak miałiby uniknąć wypalenia zawodowego po kilku latach takiego życia?

Czy zostaną, bytuleczyć?

Mam wielu znajomych, którzy pracują za granicą.

Opowiadają z satysfakcją nie o lepszym finansowaniu, a o lepszych rozwiązaniach systemowych i warunkach pracy. W Szwecji lekarz rodzinny ma pod opieką cztery razy mniej pacjentów niż w Polsce. Aż trudno mi sobie wyobrazić ten komfort pracy... Tam z pewnością lekarz rodzinny ma czas, by robić to, do czego został powołany.

A dlaczego wizerunek lekarza rodzinnego w Polsce jest tak zły?

Zacznijmy od tego, że pacjent, idąc do POZ, mają tylko 25 proc. szansy, że spotka lekarza tej specjalizacji. W moim województwie w przychodniach pracuje 1776 lekarzy. Tylko 450 z nich to lekarze ze specjalizacją z medycyny rodzinnej. Naszym zadaniem jest całościowa opieka nad pacjentem: od profilaktyki, przez wczesną diagnostykę, leczenie, także pacjentów przewlekle chorych. Do kolejnych zadań należy współpraca ze specjalistami, pod których opieką jest nasz pacjent. To my musimy kontrolować, jakie leki przyjmuje pacjent jednocześnie na różne schorzenia. Nierzadko znamy swoich pacjentów od dziecka, znamy całe rodziny, wiemy więc, na co chorowali jego krewni, co ułatwia profilaktykę. Rozpoznajemy pacjentów po zachowaniu, po gestach, sposobie mówienia, nawet po głosie, co sprawia, że nie musimy dodatkowo upewniać się, z kim mówimy, udzielając teleporady. Trudno oczekiwać takiego zaangażowania od lekarzy innych specjalizacji, których przygotowywano do innego modelu udzielania świadczeń. Stąd mogą brać się złe doświadczenia pacjentów z kontaktu z lekarzem w przychodni. Do tego dochodzi nawał pracy i biurokracja. Jakość usługi spada, gdy mamy mało czasu, a chcemy pomóc wszystkim, którzy potrzebują naszej pomocy. W Europie na jednego lekarza przypada 2 tysiące udzielonych porad rocznie, w Polsce - 3 tysiące. Lekarz POZ udziela więcej świadczeń, średnio 7 tysięcy na rok. W talach realiach nie możemy oczekiwać najwyższej jakości.

Co więc trzeba zmienić?

Należy odciążyć lekarzy rodzinnych, by mieli więcej czasu dla pacjentów. Warto byłoby wzmocnić opiekę farmaceutyczną, część obowiązków lekarzy POZ mogłoby przejść asystenci medycyjni, ośrodki rehabilitacyjne, a od razu - pielęgniarki, które ciągle (mimoswoich kompetencji) nie mają dużej mocy decyzyjnej, bo każdy ich ruch musi być konsultowany z lekarzem. ©

Myśliwy strzela, a Pan Bóg niech już sobie sam te kule nosi

Marcin Stadnicki
martini@adnicki
@polskapress.pl



Skandal

Jeszcze nie odtrąbiono Hubertusa, który jest zwyczajowym początkiem sezonu łowieckiego, a jest już pierwszą ofiarą myśliwych. Pod Wieluniem ciężko ranną została kobieta, którą przywiozła myśliwy do napolowania. Dołączyła do długiej listy rannych i zabitych z lat poprzednich.

W sobotę 3 października natężeń kompleksu leśnego w miejscowości Sieniec w powiecie wieluńskim doszło do tragicznego wypadku podczas zbiorowego polowania, w którym brali udział myśliwi z zagranicy. 60-letni Holender postrzelił siedzącą w samochodzie kobietę, która przywiozła część myśliwych na teren polowania. Poszkodowana śmigłowcem trafiła do szpitala w Łodzi, gdzie przebywa na oddziale intensywnej opieki medycznej.

Sobotni wypadek nie jest czymś wyjątkowym. W samym regionie łódzkim w ubiegłym roku doszło do kilku wypadków, w tym śmiertelnych.

Co się stało w sobotę w lesie pod Wieluniem? Jak ustalili policjanci pracujący na miejscu zdarzenia, około godziny 12.30 wystrzelona przez jednego z myśliwych kula trafiła wopła vivaro, którym uczestnicy polowania dotarli do lasu w Sieńcu, a następnie poraniła siedzącą w samochodzie 46-letnią kobietę.

Poszkodowana jest w ciężkim stanie. Do szpitala w Łodzi przetransportowana została śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Tam przebywa na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. Policjanci zatrzymali w związku z sprawą 60-letniego Holendra i zabezpieczyli kilkanaście sztuk broni.

Cudzoziemiec, który doprowadził do nieszczęśliwego wypadku, usłyszał już zarzuty.

- 60-letniemu obywatelowi Niderlandów prokurator przedstawił zarzut nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej kobiety w wyniku postrzału. Tytułem środka zapobiegawczego zastosowane zostało poręczenie majątkowe. Za zarzucane przestępstwo grozi do 3 lat pozbawienia wolności - informuje Jolanta Szkilnik, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Sieradzu.

Ranna kobieta straciła dużo krwi, ale okazało się też, że jej historia poruszyła lokalną społeczność. Na terenie powiatu wieluńskiego przeprowadzono szybko zbiórkę krwi, w której licznie wzięli udział mieszkańcy okolicy.

Wypadek w podwieluńskiej miejscowości to nie jedyny tego typu zdarzenie, do którego doszło w ostatnim czasie. Zaledwie trzy dni później doszło do kolejnego, tym razem w gminie Kamień Pomorski. Także podczas polowania zbiorowego. We wtorek 6 października jeden z mężczyzn został postrzelony w nogę i trafił do szpitala.

Myśliwca, że strzela do dzika, zabił swojego syna

W minionych latach takich wypadków także było немало. W czerwcu ubiegłego roku podczas polowania na dziki w gminie Gidle w powiecie radomszczańskim zginął 61-letni mężczyzna. Myśliwy polujący na dziki obserwował przemieszczające się po polu zwierzęta, kiedy coś poruszyło się niedaleko niego. Myśląc, że to dzik, mężczyzna oddał strzał. Okazało się, że trafił nie w zwierzę, a w człowieka.

Także w ubiegłym roku do śmiertelnego wypadku na polowaniu doszło koło Tomaszowa Mazowieckiego. We wrześniu w gminie Czerniewice myśliwy postrzelił swojego kolegę już po zakończeniu polowania. Do wypadku doszło podczas pakowania broni. Broń wypaliła, trafiając drugiego zmyśliwych w głowę.

Ogromna tragedia rozegrała się z kolei w 2008 roku w Chachalni w powiecie krotoszyńskim. Tam podczas polowania

indywidualnego mężczyzna strzelił własnego dziecka. 61-latek wybrał się na polowanie ze swoim 36-letnim synem. W trakcie tropienia zwierzyny myśliwy usłyszał szelest w zaroślach. Przekonany, że to dzik, oddał strzał. Nawet natychmiast udzielona pomoc medyczna nie przyniosła efektu. Młody mężczyzna zmarł. Osierocił dwójkę dzieci.

Jak myśliwi ofiarom zapobiegają wypadkom drogowym

Do podobnych wypadków dochodzi na terenie całego kraju. Jak im zapobiegać? Nie brakuje takich, którzy w ogóle polować by zakazali. Takie stanowisko reprezentował był już burmistrz Błaszek w powiecie sieradzkim Karol Rajewski, który wytoczył wojnę kołom łowieckim. Rajewski wydał negatywne opinie wszystkim kołom łowieckim, które chciały polować w tamtejszych lasach.

- Wszyscy wiedzą, że od dziecka jestem miłośnikiem przyrody i nie podpisałbym „wyroku śmierci” na zwierzynę łowną, tym bardziej że polowania są dla niektórych promienią życia i snobistyczną rozrywką, często bezczelnie uprawianą przy budynkach mieszkalnych. Z krajobrazu naszej gminy znikły już kuropatwy, rzadko widuje się zajęce, niedługo znikną bażanty i samy. Osobiście uważam, że polowania nazwierzęta powinny być zakazane, a koła łowieckie rozwiązane - mówił Rajewski.

Wiele osób podnosi też fakt, że myśliwi powinni przechodzić regularne badania (także psychologiczne), szkolenia i testy, bowiem mają do czynienia z bronią palną. W związku z tym skierowaliśmy pytania w sprawie środków bezpieczeństwa na polowaniach oraz kwalifikacji myśliwych do Polskiego Związku Łowieckiego, niestety do dnia publikacji artykułu nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Pomysłowi, aby cała krowa zakazała polowań sprzeciwia się rzecznik prasowy Nadleśnictwa Wieluń, które zorganizowało zakończoną tragicznie



Myśliwi twierdzą, że robią wszystko, by nie dochodziło do tragicznych wypadków

impresę w Sieńcu. Jak mówi Krzysztof Błaszczyk, człowiek na tyle przekształcił już środowisko, że kontrola populacji dzikiej zwierzyny jest konieczna chociażby dla bezpieczeństwa ludzi. Błaszczyk podkreśla, że gdyby nie łowiectwo, z pewnością dochodziłoby do większej liczby wypadków drogowych z udziałem zwierząt.

Jak zapewnić bezpieczeństwo na polowaniach

To nie jest jedyny argument przemawiający za organizacją polowań. Zwierzęta, w szczególności dziki, powodują nie małe szkody w rolnictwie i często to sami rolnicy domagają się odstrącenia zmniejszenia populacji tych kłopotliwych zwierząt.

Człowiek na tyle przekształcił już środowisko, że kontrola populacji dzikiej zwierzyny jest konieczna dla bezpieczeństwa ludzi

Jak zatem zapewnić bezpieczeństwo ludziom? Rzecznik wieluńskiego nadleśnictwa wyjaśnia, że jest to ściśle określone w ustawie prawo łowieckie i rozporządzeniach doniej wydanych. Pomimo tego wypadków nie da się w zupełności wyeliminować. Jak tłumaczy Błaszczyk, rozróżniamy dwa rodzaje polowań i w każdym przypadku stosuje się inne środki bezpieczeństwa.

- Istnieją polowania indywidualne, przy których pojedynczy myśliwy dokonuje wpisu określającego miejsce polowania w specjalnej książce z ewidencją. Każdy zarządca lub dzierżawca obwodu łowieckiego ma obowiązek taką książkę prowadzić - wyjaśnia.

W przypadku polowań zbiorowych ich przygotowanie to cała procedura.

- Tu przede wszystkim stosuje się zasadę informowania właściwych wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast o odbywającym się polowaniu. W przypadku feralnego polowania 3 października ogłoszenia znalazły się nawet na stronach internetowych gmin. Na 24 godziny przed planowa-

nym polowaniem rozmieszczono też na obszarze polowania tablice ostrzegawcze - wyjaśnia Krzysztof Błaszczyk.

Tablice znajdują się zwykle przy drogach, leśnych parkingach i miejscach, gdzie mogą gromadzić się ludzie. Przed polowaniem przedstawia się myśliwym zasady bezpieczeństwa i wykonuje badanie trzeźwości. Jak wyjaśnia rzecznik nadleśnictwa, to wszystko również miało miejsce przed sobotnim polowaniem w Sieńcu.

Przygotowanie polowania to nie jest sprawa na jeden dzień. Procedury trwają co najmniej kilka tygodni. Omawia się plan, angażuje się osoby potrzebne do zabezpieczenia imprezy etc. To cały proces mający na celu niedopuszczenie do tragicznych wypadków. Niestety, raz na jakiś czas gdzieś zdarza się tragedia - mówi Krzysztof Błaszczyk.

Na terenie Nadleśnictwa Wieluń aż do 3 października bieżącego roku nie doszło do żadnego wypadku. - Ten był pierwszym i robimy wszystko, żeby był ostatnim - zapewnia Błaszczyk. ©

Współpraca: Anna Sikora

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 3516
Przez internet: ivo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 3516, 347 3511, 347 3512, fax 94 347 3513
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 8103, fax 59 848 8156
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 3361, 481 3367, fax 91 433 4860

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

• NIERUCHOMOŚCI
• HANDLOWE
• MOTORYZACJA

• FINANSE/BIZNES
• NAUKA
• PRACA

• ZDROWIE
• USŁUGI
• TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

REKLAMA

079885250

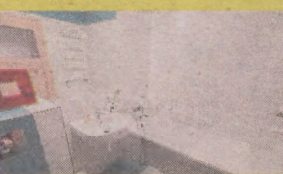
ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości

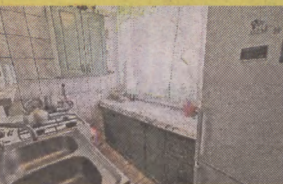


Aniela Barzycka licencja zaw. 7090
zapraszamy
do biura
ul. Zwycięstwa 143

(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



33 m² z wyposażeniem z dużą
loggią 199 000,- rej. Żytnej



TANIE 44,7 m² rej. Tuwima
tylko 199 000,-



3 pok. klucze w biurze
rej. Sikorskiego 245 000,-

009868009

SUPEROKAZJA!

DOM WOLNOSTOJĄCY
na narożnej działce na osiedlu
Unii Europejskiej w Koszalinie.

Jedyna taka lokalizacja!
Dół pod usługi, góra mieszkalna.
Duży parking przed domem.
Tylko 770 tys. zł.

Zapraszamy do kontaktu: 577 410 005.
Więcej naszych ofert znajdziesz na:
www.prodaheim.pl

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ! Używane konstrukcje
stalowe, blachy dachowe, profile i rury
stalowe tel. 889009001 NIEMICA

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO opałowe 881265355

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

FIAT,, Seicento 1.1S,
734222109 K-lin

OSOBOWE KUPIĘ

ABASKUS - Auto skup
tel. 533-299-577

Absolutny skup aut,
728773160.

AUTO skup wszystkie
695-640-611

MOTOCYKLE KUPIĘ

KUPIĘ stare motory, części, starocie,
wsk shl osa dkw iż komar itd.
503-515-232

USŁUGI

TŁUMIKI, katalizatory, złącza.
Czekaj Zbigniew. Koszalin,
Szczecińska 13A (VIS). Tel:
94-3477-143; 501-692-322.

INNE

KUPIĘ stary samochód
lub motocykl, min. 40-letni. Może
być niekompletny lub uszkodzony,
609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł
RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

KREDYTY tanio Słupsk,
609300225.

POŻYCZKI z dowozem, pierwsza za
darmo tel. 573-330-099

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/
NIEMCY-tel. 774270543
Cert. 9875

FIRMA DOMAR Tatów zatrudni
kierowców kat. C, C+E.

Oferty prosimy przesyłać:
tomasz.dorszynski@domar-k.pl,
Tel. 94 316-09-46,

FLEXIPOOL zatrudni do pracy
w Holandii: operatorów maszyn,
wózków widłowych i pracowników
produkcji.+31614752408,
31614955112, e-mail:
beata.dobaczewska@flexipool.nl

KIEROWCĘ kat. C

w transporcie międzynarodowym
zatrudnię.
Wysokie zarobki. 91-489-44-54,
505-116-518,505-116-519

LICENCJONOWANYCH

Pracowników ochrony w Szczecinie
TEL 664 032 479

MALOWANIE, tapetowanie,

docieplenia - praca od zaraz/
NIEMCY-tel. 774270543.
Cert. 9875

MALOWANIE/OCIEPLENIA

- Niemcy. 9-13 Euro / godzinę netto.
Darmowa kwatery + auto.
Tel: 539 343 726 lub 602 262 365

PANIE do sprzątnięcia z orzeczeniem
w Szczecinie. TEL 664032479

POMERANIA FruchtSp. z o.o.
z siedzibą w Dziwogórze

poszukuje automatyka.

Wymagania: umiejętność
odczytywania i analizy schematów
elekt.,

obsługa elekt., urządzeń produkcyjnych
i szaf sterowniczych.

Umowa na okres próbny z możliwością
zatrudnienia na stałe.

Tel: 663 895222

POMOC domową. Kobylnica,
533130482

POMOCNIK na budowę,
693-462-137

PRACA w OPIECIE NIEMCY.

Legalne zatrudnienie,
stawki do 1600 euro,
Tylko sprawdzone oferty,
elastyczne terminy wyjazdów,
bezpłatny transport ZADZWOŃ
TERAZ: 505 440 380

PRACOWNIKA ogólnobudowlanego,
Koszalin tel. 602-213-532.

PRO-WAM Sp. z o.o. w Koszalinie
zatrudni ślusarzy i monterów.
Atrakcyjne zarobki.
Kontakt tel. 94 345 46 30

SPRZĄTANIE klatek schodowych
3/4 etatu, umowa o pracę tel.
511-996-131

STOLARZ - praca od zaraz/
NIEMCY-tel. 774270543
Cert. 9875

ŚLUSARZ-MECHANIK

z umiejętnością spawania
elektrycznego, pracownik
produkcyjny w branży betoniarzkiej.
Tel. 602 359971.

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz
/NIEMCY-tel. 774270543
Cert 9875

ZATRUDNIĘ budowlanców do pracy
w Niemczech. Kontakt pod nr
tel. 004915152371796.

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ.

Bez kolejek. Codziennie. Koszalin,
605-284-364.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM esperal
602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

PRALKI Naprawa w domu.
603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe
502302147

CYKLINOWANIE bezpyłowe
884912222

MALOWANIE dachów
788-016-988

REMONTY od A do Z
tel.660-683-933

INSTALACYJNE

GAZOWE urz.junkersy,
kuchenki. Naprawa/wymiana.
606-579-846

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów,
garaży, piwnic, wywóz starych
mebli oraz gruzu w big bagach,
607-703-135.

Turystyka

PRZEWOZY

ANGLIA, osoby + paczki,
z adresu na adres, w każdy piątek, tel.
503 198450

NIEMCY, HOLANDIA, BELGIA,
codziennie z domu pod dom, Trans
Glass Okonek, tel.503198 446,
672669491 *

Matrymonialne

POZNAM Panią do lat 60-szczipłą,
Stały związek. Tel. 609 294 251

WDOWIEC z mieszkaniem pozna
Panią ok. 50 lat, stały związek.tel.
666950226

Różne

KASA za stare książki
609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

GŁOS

www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl

Redaktor naczelny
Marcin Stefanowski, tel. 697 770 227
mardin.stefanowski@polskapress.pl

Zastępcy
Ynona Husain-Sobecka, tel. 697 770 218
ynona.sobecka@polskapress.pl
Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339113
robert.gromowski@polskapress.pl
Prenumerata, tel 94 340 11 14
Głos Koszaliński - www.gk24.pl

ul. Mickiewicza 24,
75004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 3513
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 8100, fax 59 848 8104,
tel. reklama: 59 848 8111,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gk24.pl

ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin.
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁ
Szczeciński ul. Plac Wolności 6.78-400 Szczecin,
tel. 94 374 8818, fax 94 374 23 89

Stargard ul. Wojska Polskiego 42,73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Arty-
kule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, ozna-
cza możliwość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z ce-
nikami zamieszczonymi na stronach
www.gk24.pl/treci, www.gp24.pl/treci,
www.gs24.pl/treci, i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelniczości

Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 20 14 41 0
Prezes zarządu Dorota Staneł
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Stawomir Nowak, stawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

powieść Josepha Conrada	drzewo owocowe srebrna moneta	v	gatunek palmy	f	mała podpora mostu	Darwin	krój spodni lub sukienki	waluta Wietnamu	dowcipne opowiadanie	piszczelowa	tarcza Zeusa	hebrajski raj	miasto w pobliżu Warszawy	lek dla anemika														
Ottawa					12				gorący sos do deserów	24	szeroki u utracjusza																	
azjatycki jelen									domena szatana																			
w kasynie gry										10			18															
U									but z cholewką		uchwyt narzędzia	pled pięje																
dawny statek rzeczny						22						ogólnie przyjęta zasada	17															
r					13		metro- polia Jemenu	"franka" w celi		11		wędrowny zespół aktorów		Buzek lub Kulesza														
wielkono- cny z cukru	małpa z Sumatry	wę- gierski autobus straż						miasto Siedmiu Wzgórz		16	schowek na pocztę			7														
stan w USA					8							częstka pierwiastka chemicznego	za teatralną sceną	... Moźdź, jazzman														
żona Zeusa																												
U			asceta z Indii	*				dawna nazwa jamnika		23	postać z horrorów																	
wielki ssak morski												arogancja czapka żabojada																
r	21				3																							
ryba morska imię męskie																												
Jakub, przywódca rabacji			świńska trawa																									
okupa- cyjny w fabryce					9																							
r																												
tenek węgla					1																							
bohater dzieła Wergiliusza																												
r																												
marka oleju silnikowego	gatunek wierzby		czarny w ogrodzie				wyspa więzienia Napoleona	teczka z kartonu	v																			
r					19																							
państwo w Afryce																												
r																												
guz skomy	pieśń patriotyczna																											
bylina 3-gienna, pałka																												
U																												
matka z Kalkuty																												
U																												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

Zamów prenumeratę Głosu!



Zadzwoń pod numer: 943401114,
od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9.00 do 15.00

Imprezy sportowe w naszym regionie

Sport

Jarostaw Stencel
jarostawstencel@polskapress.pl

Zapraszamy na imprezy sportowe, które będą odbywać się w najbliższą sobotę i niedzielę w naszym regionie.

Piłka nożna

IV fca
WIV lidze dwa nasze zespoły zagrają na własnych boiskach. Gryf Słupsk w sobotę o godz. 15.00 zagra na stadionie przy ulicy Zielonej z Powiślem Dzierzgoń. Pogoń Lębork o godz. 16.00 także w sobotę zagra z Jaguarem Gdańsk.

Klasa okręgowa

Mecze w sobotę: Sokół Wyczechy - KS Włynkówko (15), Piast Człuchów - Start Miastko (15), Zawisza Borzytuchom - KS Gryf Słupsk (16). Mecze w niedzielę: Bytovia n Bytów - Lipniczanka Lipnica (11), Kaszubia Studzienice - Chrobry Charbrowo (14), Jantaria Pobłocie - MKS Debrzno (13), GTS Czarna Dąbrówka - Sparta Sycewice (13), Leśnik Cewice - Echo Biesowice (14), Myśliwiec Tuchomie - Barton Barcino (13), Wybrzeże Objazda - Czarni Czarne (14).

KhsaA

Grupa I: Mecze w sobotę: Garbarnia Kępice - Słupia Charnowo (15), Szansa Siemianice - Błękitni Głowczyce (15). Mecze w niedzielę: Gryf II Słupsk - KS Damnica (12, ul. Zielona), Skotawia Dębica Kaszubska - Sokół Szczypkowice (14), Stal Jezierzycy - Słupia Kobylnica (15), Polonez Bobrowniki - Unison Machowino (16), Pomorzec Potęgowo - Rowokół Smoładzino (15).

Grupa D: Mecze w sobotę: Lider Rychnowy - Orkan Gostkowo (12), Zenit Redkowie - Grom Nakła (15.30), Brda Przechlewo - Arkonia Pomysk Wielki (15).

Mecze w niedzielę: LKS Łebunia - Dolina Gałąźnia Wielka (11), GKS Kołczygłowy - Magie Niezabyszewo (14), Victoria Dąbrówka - Skotawa Budowo (13).

KhsaB

Grupa I: Mecze w sobotę: Diament Trzebielino - KS Zaleskie (16). Mecze w niedzielę: Start Łebień - Dąb Kusowo (11), Victoria Słupsk - Granit Kończewo (11, stadion 650-lecia). Pauza: Sokół Kuleszewo.

Grupa II: Mecze w sobotę: Urania Udorpie - Błękitni Motarzyno (16). Mecze w niedzielę: WKS Nożyno - Kaszubia II Studzienice (14), Baza 44 Siemirowice - Piast n Człuchów (11). Pauza: Granit Koczała.

• feakobiet

Niedziela, godz. 13.00 - Lew Lębork - LFA Szczecin.

Juniorzy

Pomorska Liga Juniorów Młodszych: Bytovia Bytów - Gryf Tczew - sobota, godz. 15. Jantar Ustka - Pomezania Malbork - niedziela, godz. 12. KS Gryf Słupsk - GOSRit Luzino - niedziela, godz. 11.

Lekkoatletyka

Sobota, godz. 9.30 - Biegam Bo Lubię - spotkania sympatyków biegania na stadionie 650-lecia przy Madalińskiego Słupsku.

Koszykówka

Niedziela, godz. 10 - koszykówka. Energa JS Przekładnie Słupsk - Basket Ósemka Wejherowo. Liga młodzików młodszych. Hala Zespołu Szkół Sportowych przy ul. Banacha 17. Niedziela, godz. 12 - koszykówka - Energa Frageslnfocyt Słupsk - Basket Ósemka Wejherowo. Liga kadetów młodszych. Hala Zespołu Szkół Sportowych przy ul. Banacha 17.

Niedziela, godz. 14 - koszykówka - Energa Laminopol Słupsk - Trefl Sopot. Hala Zespołu Szkół Sportowych przy ul. Banacha 17. ©

Sparta Sycewice rozbiła Jantara i zagra z Gryfem II



SPORTOWY24.PL
BICMII MVBIBIIB UFBIMV
monmra ni nwinincMmni

Piłka nożna

Jarostaw Stencel
jarostawstencel@polskapress.pl

W ostatnim ze śródowych spotkań IV rundy Regionalnego Pucharu Polski w podokręgu słupskim, lider klasy okręgowej Sparta Sycewice rozbiła ostatni zespół IV ligi Jantar Ustka 8.-0.

Pierwszy gol w Sycewicach padł porzucie wolnym podyktowanym za faul na Tomaszu Ślusarzu. Później dalekie podanie Krystiana Klawikowskiego przejął Łukasz Skierka i dograł do Antoniego Gulbińskiego. Przy trzecim голу asystował ponownie Skierka. Czwarta bramka padła po rzucie różnym i przytomnym zagranium Kosińskiego na 16 metr do Ślusarza. Przed przerwą również porzucie różnym zbliżka trafił Michał Michalak. Po przerwie długie podanie Damiana Kopcińskiego do Skierki, który wykorzystał błąd golkpera gości i trafił do siatki. Trzy minuty później kontra gospodarzy i zagranie Ślusarza do Kosińskiego. Wynik ustalił Łukasz Czubak po kolejnym dalekim dogranium od Kopcińskiego.



Zawodnicy Sparty rozegrali kolejną spotkanie przy sztucznych światłach

SPARTASYCEWICA - JANTAR USTKA

8:0 (5:0)

Bramki: 1:0 Jarostaw Cudziło (8-wolny), 2:0 Antoni Gulbiński (08), 3:0 Eryk Kosiński (26), 4:0 Tomasz Ślusarz (29), 5:0 Michał Michalak (44), 6:0 Łukasz Skierka (51), 7:0 Eryk Kosiński (54), 8:0 Łukasz Czubak (82)

Sparta: Ratajczyk - Cudziło, Michalak, Bobrowski, K. Klawikowski, Kosiński, Solczak, Ślusarz, Kopciński, Gulbiński (64 Kiełczykowski), Skierka (81-tukasz Czubak).

Jantar: Radoszewski - Fedorow, Granosik, M. Dawid, Jędrasik (61 J. Żebrowski), Legięc Niemiłowicz (46 Karpiński), M. Żebrowski, Bielewicz, Sienkiewicz. Szabat.

W Cewicach Leśnik Cewice uległ Pogoni Lębork 2:7. - Cieszy siedem bramek i forma strzelecka. Można było potrzebować strzały, aczkolwiek jeszcze więcej bramek można było dzisiaj uderzyć - mówił po meczu w Cewicach trener Waldemar Walkusz. - Trzeba cieszyć się z tego co jest. Ciężko nam było się zebrać w środku tygodnia. Zagraliśmy bardzo okrojonym składzie, szansę dostali więc dublerzy. Mogli się oni dzisiaj pokazać, szczególnie młodzi zawodnicy.

LEŚNIK CEWICE - POGOŃ LĘBORK 2:7 (1:4)

Bramki: 0:1 Artur Formela (32) 0:2 Łukasz Janowicz (35), 0:3 Pizemystaw Kostuch (39), 1:3 Radosław Bandosz (43) 1:4 Kostuch (45), 1:5 Wiktor Miotk (49), 2:5 Przemysław Mosór (66), 2:6 Kostuch (73), 2:7 Wojciech Musuła (75)

Leśnik: Puanecki - Szyszko, Sulkowski, Siwek, P. Zieliński, Jakub Waczkowski, Mach ('55 D. Zieliński), Mosór, Brzozowski, Bandosz, Zdaniukiewicz
Pogoń: Labuda - Okrój ('46 Bigus), Musuła, Kocchanek, Janowicz, Choszcz, Kwaśnik, Miotk ('58 Wiśniewski), Kostuch, Stenka ('70 Stepień), Formela.

W Lipnicy Lipniczanka wygrała z Czarnymi Czarne 7:1.

LIPNICZANKA - CZARNI CZARNE

7:1 (4:0)

Bramki: 1:0 Krzysztof Kropidłowski (9), 2:0 Łukasz Chylewski (13), 3:0 Bartosz Breza (05), 4:0 Bartosz Breza (36), 5:0 Krzysztof Kropidłowski (52), 5:1 Oliwier Osiński (67), 6:1 Krzysztof Kropidłowski (71), 7:1 Fabian Lepak (77).

czerwona kartka: Jaworski (89)
Lipniczanka: Trzeciński - Wajs, Szultka, Pranczk, Lepak, Czajkowski, Breza, Łącki, Wojach, Chylewski, Kropidłowski.
Czarni: Pietras - Dziekan, Chrzęszcz (46 D. Haziak), Bednarski, Gumowski, R. Haziak, Jaworski, Kofakowski, Osiński, Starowicz, Szwałek.

W Wyczechach Sokół uległ rezerwom Bytovii 0:5. Zespół gospodarzy zaliczył dwa trafienia samobójcze.

SOKÓŁ WYCZECHY - BYTOVIA II BYTÓW 0:5

Bramki: 0:1 Damaschke (10), 0:2 Tredler (17), 0:3 Rafał Kozieł (58-samobójcza), 0:4 Spiczak Brzeziński (60), 0:5 Marcin Sobiegraj (72-samobójcza).

Sokół: Rafał Kozieł (73 Jabłoński) - Wojda, Dołgowski, Kojnecki, Kościan, Kozioł, Piłat, Sobiegraj, Terechów, Wojciechowski.

Bytovia II: Czyżniewski - Kaczyński, Leik, Kuczkowski, Spiczak Brzeziński, Błaszowski, Wolski (46 Sz. Tochman), Szela, Damaschke, Jeżewski (76 Łangowski), Tredler.

W pozostałych spotkaniach, które szerzej przedstawialiśmy w czwartek: Gryf II Słupsk - Jantaria Pobłocie 8:1, Start Miastko - Gryf Słupsk B. KS Damnica - KS Gryf Słupsk 2:1. Kaszubia Studzienice - Anioły Garczerze 3:2.

W kolejnej rundzie 12 października (godz. 15) zagrają: Gryf II Słupsk - Sparta Sycewice, KS Damnica - Kaszubia Studzienice, Bytovia II Bytów - Gryf Słupsk, Lipniczanka Lipnica - Pogoń Lębork. ©

Spartans Kobylnica zaliczył udane występy w Pucharze Polski

Karate

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Cztery medale w trzech kolorach wywalczyli przedstawiciele Spartans Kobylnica.

Brodnica (województwo kujawsko-pomorskie) była miejscem zawodów Puchar Polski w karate z udziałem 150 uczestników. W tym gronie była skromna, botylko dziewięcioosobowa ekipa Spartans Kobylnica pod dobrym okiem szkoleniowców - mistrzów Marcina Gawlika (pełni też funkcję



Spartans to znakomita wizytówka sportowa Kobylnicy w kraju

prezesa klubu) i Zygmunta Podgórnika. Należy podkreślić, że wśród rywalizujących było sporo medalistów mistrzostw Europy i Pucharu Świata. W tak mocnej konkurencji nasi reprezentanci wywalczyli 4 medale: indywidualnie - dwa (złoty i srebrny) i drużynowo - też dwa (srebrny i brązowy). Pierwsze miejsce zajęła Izabela Burza w konkurencji kumite combat. Na drugiej pozycji uplasował się Łukasz Burza (kumite veteranc). Drużynowo: srebro w kumite rotacion przypadło ekipie w składzie: M. Gawlik, Ł. Bu-

rza, Z. Podgórnika; brąz w kumite rotacion (12-13 lat) wywalczyli: Marcel Solak, Przemysław Burza i Łukasz Nowikow. Inni Spartansi byli w czołówce, ale poza podium. Czwarte lokaty zajęli: M. Solak (kumite 10-11 lat) i Wiktoria Gawlik (kumite). Weronika Maciejewska była piąta (kumite) i szósta (kata). Kierownictwo Spartansa dziękuję władzom gminy Kobylnica za wsparcie ich działalności. To się opłaca, bo Kobylnica wymieniana jest nie tylko w komunikatach, ale też mówi się o niej w środowisku karateków w kraju. ©

Boks

Marek Pałucki nadal przesuwie Czarnym

SKB Energa Czarni czeka na chłopców idzie wczęta, którzy ukończyli 12 lat i nie boją się walczyć w ringu. Zajęcia są w poniedziałki, środy i piątki (godz. 16) w hali (ul. Ogrodowa 5) w Słupsku. 25 września odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Ponownie prezesem klubu został 58-letni Marek Pałucki (były pięściarz, wielokrotny medalista MP). Podczas weekendu trzech słupszczan (Mikołaj Mysłkowski, Wojciech Duszyński, Władimir Konszewicz) będący na międzynarodowym turnieju w Szczecinie, (FEN)